

NABOŻEŃSTWA PEREGRYNACJI

Propozycje nabożeństw i pomocy
duszpasterskich na czas peregrynacji Obrazu
Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej
w diecezji sosnowieckiej

Sosnowiec 2025

INSTRUKCJA DUSZPASTERSKA DOTYCZĄCA PEREGRYNACJI KOPII CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ

30 sierpnia 2025 – 14 czerwca 2026

„W nadziei z Maryją”

I. ZAŁOŻENIA I ZADANIA NAWIEDZENIA OBRAZU MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

1. **„Nie mają już wina”**. Nawiedzenie wspólnoty diecezjalnej i poszczególnych wspólnot parafialnych oraz innych grup wiernych przez Maryję w znaku jasnogórskiej ikony to szczególne zaproszenie, abyśmy jako Kościół lokalny doświadczający własnych braków zrobili wszystko, do czego wzywa nas Jezus, a przede wszystkim prosili o Jego łaskę i otwierali się na działanie Jego Ducha.
2. **„Na nim cięte rysy dwie”**. Podobnie jak wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej nosi na sobie rany, tak nasz Kościół został zraniony wieloma wydarzeniami i ciągle jest raniony zarówno z zewnątrz, jak i przez nas samych. Peregrynacja ma stać się zaproszeniem do odważnego zmierzenia się z tymi zranionymi przestrzeniami naszej wspólnoty poprzez pokutę i wzajemne pojednanie.
3. **„Trwali jednomyślnie z Maryją Matką Jezusa”**. Tak jak w wieczniku Apostołowie oczekiwali na Zesłanie Ducha Świętego trwając na modlitwie z Maryją, tak chcemy czuwać i prosić dla nas o nową Pięćdziesiątnicę, o dary odwagi i umiejętności w wyjściu do świata z Ewangelią, o rozpalenie na nowo naszych charyzmatów, o ożywienie naszej gorliwości w dziele ewangelizacji.
4. Peregrynacja kopii cudownego obrazu w naszej diecezji rozpoczyna III etap ogólnopolskiego nawiedzenia.
5. Owocność tego czasu jest zależna nie tylko od Bożej łaski, która ciągle na nas czeka, lecz także od otwarcia się na nią i gotowości do posłuszeństwa jej wymaganiom poprzez nawrócenie, zmiany w mentalności, przyjęcie nowych sposobów działania. Dlatego peregrynacja wymaga duchowego przygotowania, ale jest też częścią większego planu duszpasterskiego, na którego horyzoncie rysuje się zwołanie synodu diecezjalnego.
6. Przygotowanie peregrynacji oraz czas jej nawiedzenia będą przebiegać pod hasłem: **„W nadziei z Maryją”**. Przeżywamy bowiem jako „pielgrzymi nadziei” rok jubileuszowy. Chcemy, żeby Maryja towarzyszyła nam symbolicznie w swoim wizerunku w pielgrzymce w nadziei na pogłębienie wiary i ożywienie naszego lokalnego Kościoła.
7. Peregrynacja w diecezji sosnowieckiej będzie miała **dwa wymiary**. Pierwszy z nich rozpocznie się w katedrze sosnowieckiej **30 sierpnia 2025r.** i będzie poświęcony uzdrowieniu i odnowie. W tym czasie ikona jasnogórska nawiedzi m.in. te miejsca, w których wydarzyły się przykre i gorszące sytuacje. Drugi wymiar będzie stanowić tradycyjne nawiedzenie pozostałych parafii i **potrwa do 13 czerwca.**

Uroczyste zakończenie peregrynacji będzie miało miejsce na placu papieskim w Sosnowcu 14 czerwca 2026 roku.

8. Kopii obrazu MB będzie towarzyszyć stągiew, do której wierni będą mogli wrzucać swoje prośby, podziękowania i intencje, które zostaną zebrane w jedną księgę i złożone na Jasnej Górze w dniu diecezjalnego dziękczynienia za nawiedzenie obrazu.

II. PRZYGOTOWANIE DO PEREGRYNACJI

a) ZADANIA PROBOSZCZA

Na etapie przygotowania parafii do doby nawiedzenia i poprzedzających ją misji lub rekolekcji ksiądz proboszcz powinien:

1. Poinformować wiernych o dacie peregrynacji i często przypominać o doniosłości tego wydarzenia.
2. Powołać Parafialną Grupę Peregrynacyjną (dalej: PGP; tam, gdzie istnieją rady parafialne lub duszpasterskie mogą pełnić jej funkcję) w celu omówienia przygotowania parafii do doby nawiedzenia i jej przebiegu. W jej skład powinno wchodzić 5-10 osób. Wikariusze parafii wchodzić w jej skład z urzędu. Należy wyznaczyć osoby odpowiedzialne za: wymiar modlitewny, liturgiczny, medialny, przestrzeni kościoła (gospodarczo-dekoracyjny) i ewangelizacyjny.
3. Odbyć z PGP spotkania przygotowujące według zaproponowanego konspektu – 3 spotkania: ocenić, widzieć, działać.
4. Przygotować wraz z PGP program przygotowań (np. misji, rekolekcji) oraz doby nawiedzenia, wydrukować go (w formie folderów, ulotek, plakatów) i dotrzeć z nim do każdej rodziny w parafii.
5. Poprosić wszystkie grupy parafialne o zaangażowanie się w przygotowanie peregrynacji.
6. Zaprosić rekolekcjonistę, który poprowadzi misje święte, rekolekcje lub „dzień skupienia” (min. sobota i niedziela) przed przybyciem kopii cudownego wizerunku Matki Bożej do parafii.
7. Zaprosić księży pochodzących z parafii oraz w przeszłości w niej pracujących do udziału we Mszy Świętej o północy (lub innej godzinie) w dniu nawiedzenia, która powinna być sprawowana w intencji o powołania kapłańskie i zakonne.
8. Nauczyć i wprowadzić do częstego użytku pieśń przygotowaną na nawiedzenie w naszej diecezji, przypomnieć pieśni do Matki Bożej Częstochowskiej. Jeżeli w parafii istnieje orkiestra, można jej przekazać nuty fanfar jasnogórskich.
9. W ramach odwiedzin duszpasterskich, tzw. kolędy (jeśli będzie poprzedzać peregrynację), ofiarować każdej rodzinie list kolędowy Księdza Biskupa dotyczący peregrynacji i zapraszający na jej uroczyste zakończenie.
10. Zaopatrzyć wiernych w świece, flagi, modlitewniki, obrazy i obrazki z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej w celu dekoracji swoich domów czy posesji.
11. Zapewnić wiernym możliwości spowiedzi podczas doby czuwania przy obrazie nawiedzenia.

12. Wpisać w plan doby nawiedzenia „Godziny kapłańskiej”, to jest czasu, w którym duszpasterz(e) podejmie(podejmą) czuwanie w intencji swojej posługi w parafii i swojego kapłaństwa. Można zaprosić na tę godzinę parafian, wspólnoty, a także innych księży – sąsiadów, przyjaciół aby wspólnie powierzać Maryi radości i wyzwania posługi kapłańskiej.
13. Przewodniczyć Mszy św. na zakończenie nawiedzenia
14. Przygotować obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który – o ile będzie taka inicjatywa duszpasterska w parafii – może peregrynować w rodzinach parafii. Peregrynacja w rodzinach powinna rozpocząć się dopiero po zakończeniu nawiedzenia w diecezji.

b) ZADANIA WIERNYCH ŚWIECKICH

1. Świeccy stanowią istotną część Parafialnej Grupy Peregrynacyjnej. Osoby zaangażowane podejmują konkretne odpowiedzialności za: przygotowanie modlitwy i czuwania, dekorację kościoła i przestrzeni publicznych, kontakt z mediami i promocję wydarzenia, organizację wydarzeń dla rodzin, dzieci i młodzieży, logistykę (np. informowanie mieszkańców, dystrybucję materiałów).
2. Świeccy biorą udział w trzech spotkaniach duchowego rozeznania (Widzę – Oceniam – Działam), które są fundamentem przygotowania do peregrynacji oraz wstępem do pracy przyszłych zespołów synodalnych. Ich głos jest ważnym wkładem w rozeznanie duchowe parafii.
3. Członkowie grup parafialnych oraz inni zaangażowani świeccy mogą przygotować nabożeństwa, modlitwy tematyczne (różaniec, adoracja), oprawę muzyczną i śpiew, w tym prowadzenie Apelu Jasnogórskiego, czytania liturgiczne i komentarze.
4. Świeccy mają za zadanie nie tylko przygotować własne domy (np. przez dekorację, flagi, świece), ale także zaprosić sąsiadów do udziału w wydarzeniach, podzielić się swoim świadectwem wiary i pomóc osobom starszym lub chorym dotrzeć do kościoła.
5. Osoby świeckie, szczególnie moderatorzy i sekretarze PGP, odpowiadają za spisywanie wniosków z rozeznania, prowadzenie protokołów oraz ich przekazanie proboszczowi.

c) ZADANIA DZIEKANÓW

Za przebieg peregrynacji w dekanacie odpowiada ksiądz dziekan, do jego zadań należy:

1. Koordynacja terminów misji, rekolekcji lub dni skupienia oraz spowiedzi w parafiach dekanatu.
2. Zebranie z parafii i przekazanie do Wydziału Duszpasterskiego terminów misji, rekolekcji lub dni skupienia oraz imiennej listy misjonarzy z adresem mailowym do nich. Należy to uczynić drogą elektroniczną na adres: do dnia 30 sierpnia 2025r.
3. Przewodniczenie Mszy św. na rozpoczęcie nawiedzenia w przypadku nieobecności Księdza Biskupa, jeśli nie został do tego wyznaczony inny kapłan.

III. WYMIAR DIECEZJALNY PEREGRYNACJI

1. Celem tego wymiaru peregrynacji jest dotarcie z modlitwą i uzdrowieniem pamięci szczególnie do miejscznaczonych w historii diecezji trudnymi wydarzeniami, zwłaszcza nagłaśnianymi przez media.
2. W wybranych parafiach odbędą się 23 „nabożeństwa uzdrowienia/pojednania” według przygotowanego wcześniej wzoru. Terminy tych nabożeństw będą opublikowane na stronie peregrynacji i zapowiadane w mediach diecezjalnych. Do udziału w nich będą zapraszane lokalne wspólnoty parafialne, księża (zwłaszcza pracujący w danym dekanacie) oraz wierni mający potrzebę i pragnienie modlitwy w intencjach diecezji.
3. W tym etapie peregrynacji obraz będzie zatrzymywał się na dłużej w wybranych parafiach i innych miejscach życia diecezjalnego. W ramach takiego nawiedzenia zawsze będzie przewidziana doba nawiedzenia parafii.

IV. PRZYGOTOWANIE DO PEREGRYNACJI W PARAFII

1. Przed nawiedzeniem w parafii powinny odbyć się misje święte, rekolekcje lub przynajmniej „dzień skupienia” (min. sobota i niedziela). Proboszcz parafii po konsultacji z PGP zaprasza misjonarza lub zespół misyjny. Misjonarzami mogą być prezbiterzy diecezjalni lub zakonnicy. Jeśli do przeprowadzenia misji lub rekolekcji zamierza się zaprosić wspólnotę, ruch lub stowarzyszenie kościelne, to w takiej ekipie misyjnej powinien być obecny co najmniej jeden prezbiter.
2. Każdego dnia misji lub rekolekcji należy organizować Apel Jasnogórski o godz. 21.00 z udziałem dzieci, młodzieży i starszych. Podczas misji należy odwiedzić z posługą sakramentalną chorych, którzy nie mogą przyjść do kościoła. W trakcie misji nie powinna być odprawiana Msza Święta dla osób chorych i w podeszłym wieku. Taka Eucharystia będzie sprawowana przed Kopią Cudownego Obrazu Matki Bożej podczas doby nawiedzenia. Należy uwrażliwić wiernych, aby pomogli chorym i starszym przybyć w drugim dniu nawiedzenia na spotkanie z Maryją w znaku Jej Jasnogórskiej Ikony.
3. Misje lub rekolekcje powinny mieć charakter ewangelizacyjny i kerygmaticzny. Podczas misji lub rekolekcji należy poruszyć między innymi tematykę maryjną oraz nawiązać do hasła peregrynacji „W nadziei z Maryją”.
4. Rekolekcje i misje święte powinny zakończyć się w przeddzień nawiedzenia. Dzień skupienia powinien odbyć się w weekend przed dniem nawiedzenia.
5. Duszpasterz(e) pracujący w parafii mają obowiązek przez trzy niedziele przed nawiedzeniem wygłosić kazania na temat peregrynacji wykorzystując dostarczone materiały i uwzględniając charakter obchodzonych niedziel.

V. NAWIEDZENIE W PARAFIACH

1. Przed nawiedzeniem należy przygotować tron dla Obrazu – stabilny, o wymiarach: wysokość 140-150 cm, szerokość 140-160 cm, głębokość 60 cm. Powinno się go ustawić tak, aby Obraz był dobrze widoczny i znajdował się blisko wiernych (najlepiej przed prezbiterium) oraz by stojący przed Obrazem wierni nie zasłaniali go innym. Przy tronie należy umieścić źródło energii elektrycznej. Obraz

ma swoje oświetlenie, nie należy używać innego. Przy Obrazie nie wolno ustawiać żadnych palących się świec, a świece ołtarzowe powinny znajdować się w bezpiecznej odległości od Obrazu, aby nie został okopcony. Miejsca dla koncelebransów należy przygotować tak, aby nie zasłaniać wiernym tabernakulum, ołtarza, ambony, miejsca przewodniczenia ani Obrazu Matki Bożej. Sam obraz również nie powinien zasłaniać tabernakulum, ołtarza, ambony i miejsca przewodniczenia.

2. Kustoszem Obrazu jest ojciec paulin wyznaczony przez Generała Zakonu. Jego zadaniem jest opiekowanie się Obrazem, kierowanie samochodem-kaplicą, przekazanie Obrazu Matki Bożej na wyznaczony czas do następnej parafii, prowadzenie Apelu Jasnogórskiego w pierwszym dniu nawiedzenia i Mszy Świętej z udziałem chorych. Ojcu Kustoszowi należy przygotować miejsce na nocleg w jednej z parafii dekanatu. Samochód-kaplica nie musi mieć garażu, ale należy mu zapewnić bezpieczne miejsce.
3. Obraz Nawiedzenia przybywa do parafii ok. godz. 17.30 i opuszcza ją dnia następnego o godzinie wyznaczonej przez Kustosza Obrazu (tak, aby mógł być w następnej parafii o godz. 17.30)

VI. PROPONOWANY PLAN DOBY NAWIEDZENIA:
(POGRUBIONE SĄ ELEMENTY OBOWIĄZKOWE)

17.00 Maryjne nabożeństwo oczekiwania (prowadzi rekolekjonista lub wyznaczony przez Proboszcza prezbiter)

17.15 Uroczysta procesja na miejsce przybycia Obrazu Matki Bożej i dalsze modlitewne oczekiwanie

17.30 Powitanie Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i procesja (dzwony biją ok. 3 minut)

18:00 Msza Święta powitania

21.00 Apel Jasnogórski (ojciec kustosz)

22.00 Różaniec, albo nabożeństwo przygotowane np. przez młodzież, grupy, ruchy i stowarzyszenia katolickie działające w parafii

- Msza Święta (pasterka maryjna) dziękczynna za dar powołania i o nowe powołania kapłańskie celebrowana przez księży pochodzących i pracujących wcześniej w danej parafii

...-7.00 Czuwanie mieszkańców poszczególnych wiosek, ulic, grup duszpasterskich,

7.00 – 15.00

- Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP i poranna Msza Święta (jeśli jest w tym dniu w parafii)
- Nabożeństwo lub Msza Święta dla dzieci i młodzieży szkolnej (jeśli w warunkach parafialnych jest to możliwe)
- „Godzina kapłańska”
- **Msza Święta dla chorych i ludzi w podeszłym wieku (w godzinach przedpołudniowych; przewodniczy Ojciec Kustosz)**

15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia

15.30 Czuwanie (w ciszy lub różaniec)

16.00 Msza Święta na zakończenie nawiedzenia w parafii (przewodniczy Proboszcz)

17.00 Nabożeństwo zakończenia

**** W parafiach, w których ikona jasnogórska ma przebywać dłużej niż jeden dzień program można dowolnie rozłożyć na dostępny czas. W programie parafialnym należy uwzględnić, jeśli zostało przewidziane, nabożeństwo jubileuszowe. Trzeba je wyznaczyć na godzinę, dogodną do tego, aby zjechali się kapłani i wierni z dekanatu.**

NABOŻEŃSTWA JUBILEUSZOWE

NABOŻEŃSTWO JUBILEUSZOWE W WYBRANYCH KOŚCIOŁACH DIECEZJI

Nabożeństwo jubileuszowe odbywa się w wyznaczonych parafiach diecezji. Przed nabożeństwem Mszę św. odprawia się z formularza o Maryi Matce Nadziei. Rozpoczyna się o odpowiedniej godzinie, np. 19:30, tak by umożliwić przybycie kapłanom z dekanatu.

Na nabożeństwo biskup ubiera się w komżę lub albę oraz białą (najlepiej maryjną lub złotą) kapę. Pozostali kapłani w komżach zajmują miejsce w prezbiterium.

1. Śpiew na wejście: „Z dawna Polski Tyś Królową”

2. Pozdrowienie.

K. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. **W.** Amen.

K. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i od Jezusa Chrystusa, Jego Syna, niech będą z wami w prawdzie i miłości. **W.** Amen

3. Wprowadzenie

Celebrans poucza zebranych o znaczeniu i myśli przewodniej nabożeństwa zgodnie z tekstami podanymi na każde z nich (str. 18-44). Następnie mówi:

K. Módlmy się.

Wszechmogący i miłosierny Boże, Ty zjednoczyłeś nas w imię swojego Syna, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli pomoc w Twojej łasce. Oświeć nasze umysły, abyśmy poznali grzechy, które popełniliśmy i skrusz nasze serca, abyśmy szczerze nawrócili się do Ciebie. Niech Twoja miłość zjednoczy wszystkich, których rozdzielił grzech, niech Twoja potęga uleczy nasze rany i umocni naszą słabość, niech Duch Święty obdarzy nowym życiem tych, którzy je utracili i odnowi w nas miłość, aby w naszych oczach zajaśniał obraz Twojego Syna. Niech wszyscy ludzie, widząc odbłask Jego chwały w życiu Kościoła, uznają, że Ty posłałeś swojego Syna, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. **W.** Amen.

4. Liturgia Słowa

Czytanie (Dz 1, 12-14. 2, 1-11)

Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Gdy Jezus został wzięty do nieba, apostołowie wrócili do Jeruzalem z góry zwanej Oliwną, która jest blisko Jeruzalem, w odległości drogi szabatowej.

Przybywszy tam, weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, i Jakub, i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, z Maryją, Matką Jezusa, i z braćmi Jego.

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Przebywali wtedy w Jeruzalem pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak tamci przemawiali w jego własnym języku.

Pełni zdumienia i podziwu mówili: «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże».

Oto słowo Boże.

Psalm z refrenem alleluja:

Refren: **Alleluja, alleluja, alleluja.**

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi: *
«Jego łaska na wieki».

Refren: **Alleluja, alleluja, alleluja.**

Prawica Pana wzniesiona wysoko, *
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę *
i głosić dzieła Pana.

Refren: **Alleluja, alleluja, alleluja.**

Kamień odrzucony przez budujących *
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana *
i cudem jest w naszych oczach.

Refren: **Alleluja, alleluja, alleluja.**

5. Ewangelia według kolejności podanej dalej na str. 18-44

6. Homilia

7. Chwila milczenia

8. Obrzęd pojednania

Można w tym miejscu zgodnie z Obrzędami Pokuty odmówić spowiedź powszechną albo modlitwę litanijną podaną w obrzędzie lub litanie pokutną Wspólnoty Miłości Ukrzyżowanej:

Chrystus z miłości dla nas dobrowolnie podjął mękę i śmierć na krzyżu, abyśmy zostali zbawieni. Zbliźmy się do Chrystusa z pełną ufności modlitwą i wołajmy: **Wybaw nas, Panie**

Od straty jednej sekundy życia - **Wybaw nas, Panie!**

Od myśli, że jestem trochę lepszy i od pychy - **Wybaw nas, Panie!**

Od myśli, spojrzeń i uczynków nieczystych - **Wybaw nas, Panie!**

Od podniesionego głosu i słów niepotrzebnych - **Wybaw nas, Panie!**

Od niewoli pieniądza i braku ubóstwa - **Wybaw nas, Panie!**

Od tchórzliwej zgody na kłamstwo i kradzież - **Wybaw nas, Panie!**
Od życia bez modlitwy i Eucharystii - **Wybaw nas, Panie!**
Od zmęczenia, które nie pozwoli się modlić - **Wybaw nas, Panie!**
Od złego słowa o mym przyjacielu i złego słowa o mym wrogu - **Wybaw nas, Panie!**
Od złego słowa o Kościele, mej Matce - **Wybaw nas, Panie!**
Od niemówienia prawdy, która boli - **Wybaw nas, Panie!**
Od mojego odejścia od braci i sióstr - **Wybaw nas, Panie!**
Od utraty wiary, nadziei i miłości - **Wybaw nas, Panie!**
Od grzechu przeciw Duchowi Świętemu - **Wybaw nas, Panie!**
Od nieprzyjmowania prawdy o nas samych - **Wybaw nas, Panie!**
Od tego byśmy przestali Cię uwielbiać - **Wybaw nas, Panie!**

Wprowadzenie do wzajemnego przebaczenia –na ten moment należy wcześniej przygotować Komentarz:

Teraz zachęcamy do wzajemnego błogosławieństwa z nałożeniem rąk. Osoby, które pragną wyrazić duchową łączność i pragnienie pojednania, podchodzą do siebie, stoją naprzeciw siebie i kładą dłoń na ramieniu drugiej osoby. Po krótkiej chwili modlitewnej ciszy każda osoba wypowiada cicho słowa: „Niech Cię Pan błogosławi i strzeże i obdarzy swoim pokojem.”

K. Módlmy się. Boże, źródło wszelkiej jedności i pokoju, Ty przez gest nałożenia rąk przekazujesz swoją łaskę i miłość * spraw, abyśmy, kładąc dłonie na ramionach naszych bliźnich i wypowiadając słowa błogosławieństwa, umacniali się nawzajem w wierze i wzajemnym przebaczeniu. Niech ten prosty znak uczyni nasze serca otwartymi na pojednanie i jedność w Chrystusie. Który żyje i króluje na wieki wieków.. **W.** Amen.

W czasie gestu błogosławieństwa można śpiewać: „Niech Cię Pan błogosławi i strzeże”,

Niech Cię Pan błogo - śła-wi i strze-że, Nie-chaj Pan da-je po-kój Ci.
 On mi - ło-ścią na - peł-nia ser-ce Twe. Zaw-sze z To-bą jest.

albo: „Gdzie miłość wzajemna”, „Ubi caritas”, „Błogosławieni miłosierni (hymn ŚDM 2016)”, „Niech nas ogarnie łaska Panie Twa”

9. Magnificat (można posłużyć się tekstem „Uwielbiaj duszo moja...”)

Komentarz:

Bracia i siostry, uwielbijmy teraz Boga wyśpiewując razem z Matką Jego Syna uroczysty hymn dziękczynienia:

Wielbi dusza moja Pana *

i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.

Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy. *

Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia.

Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, *

a Jego imię jest święte.

Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie *

nad tymi, którzy się Go boją.

Okazał moc swego ramienia, *

rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.

Stracił władców z tronu, *

a wywyższył pokornych.

Głodnych nasycił dobrami, *

a bogatych z niczym odprawił.

Ujął się za swoim sługą, Izraelem, *

pomny na swe miłosierdzie,

Jak obiecał naszym ojcom, *

Abrahamowi i jego potomstwu na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, *

i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *

i na wieki wieków. Amen.

Prośby

K.: Uwielbiamy Boga, Ojca wszechmogącego, który postanowił, aby wszystkie pokolenia czciły Maryję, Matkę Jego Syna. Zanośmy do Niego pokorne błagania:

Niech Pełna łaski wstawia się za nami

Następnie inna osoba odczytuje wezwania:

1. Boże, sprawco cudów, Ty wprowadziłeś Niepokalaną Dziewicę Maryję z ciałem i duszą do niebieskiej chwały Chrystusa, rozpal serca swych dzieci pragnieniem tej samej chwały.
2. Ty nam dałeś Maryję za Matkę, przez Jej wstawiennictwo ześlij zdrowie chorym, pociechę strapionym, przebaczenie grzesznym, wszystkim ludziom udziel pokoju i zbawienia.
3. Ty dopuściłeś, aby miecz cierpienia przeszył serce Twojej Matki, spraw, aby ci, którzy doznali przemocy duchowej, psychicznej i seksualnej we wspólnocie Kościoła, doświadczyli uzdrowienia i pocieszenia.
4. Ty w Maryi objawiłeś Ucieczkę grzesznych, uproś dla tych, którzy stali się przyczyną zgorszenia, dar prawdziwej skruchy, pragnienie naprawienia wyrządzonych krzywd oraz łaskę nawrócenia.
5. Ty obdarzyłeś Maryję pełnią swojej łaski, spraw, aby Ci którzy odeszli ze wspólnoty Kościoła z powodu zgorszeń i utraty wiary mogli doświadczyć ponownego odkrycia Twojej ojcowskiej miłości.
6. Ty wybrałeś Maryję na Matkę swojego Syna, pomóż odkryć młodym ludziom drogę ich powołania i dodaj im odwagi do wyboru kapłaństwa, życia konsekrowanego oraz sakramentalnego małżeństwa.
7. Ty chciałeś, aby Twój Syn wzrastał otoczony rodzinną miłością, umacniaj wzajemną miłość małżonków, rodziców i dzieci.
8. Ty dałeś Maryi łaskę szczególnej współpracy w dziele odkupienia, umacniaj wszystkich wiernych świeckich zaangażowanych w dzieło ewangelizacji, posługę ubogim i pracę dla dobra Kościoła.
9. Ty w Maryi znalazłeś swoją wierną służebnicę, spraw aby nigdy nie zabrakło oliwy wiary i miłości w życiu osób konsekrowanych.

10. Ty pozwoliłeś Maryi w wyjątkowy sposób uczestniczyć w kapłaństwie Jezusa, spraw aby kapłani naszej diecezji prowadzili życie zgodne z tajemnicą Pańskiego krzyża.

11. Ty sprawiłeś, że Maryja gorliwie słuchała Twego słowa i była Twoją wierną służebnicą, spraw za Jej przyczyną, aby nasza diecezja przeżywając nawiedzenie jasnogórskiej ikony odnowiła się w gorliwości i wierności Ewangelii.

12. Ty ukoronowałeś Maryję na Królową niebios, spraw, aby zmarli na wieki radowali się w Twoim królestwie razem ze Świętymi.

K. Zjednoczeni w miłości skierujmy do Boga Ojca modlitwę, której nas nauczył Jego Syn:

Ojcze nasz...

Modlitwa:

K. Panie Boże, Ty nam dałeś Najświętszą Dziewicę Maryję jako wzór wzniosłej miłości i najgłębszej pokory, † spraw, aby Twój Kościół, posłuszny jak Ona przykazaniu miłości, poświęcał się dla Twojej chwały i służył ludziom * oraz stał się dla wszystkich narodów sakramentem Twojej miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg przez wszystkie wieki wieków. **W.** Amen.

Uroczyste błogosławieństwo

K. Bóg, który odkupił świat przez swojego Syna, zrodzonego z Maryi Dziewicy, * niech was obdarzy swoim błogosławieństwem. **W.** Amen.

K. Niech was zawsze strzeże Maryja Dziewica, * która zrodziła Dawcę życia. **W.** Amen.

K. Wam wszystkim tutaj zgromadzonym, aby obchodzić uroczystość Jej nawiedzenia, * niech Bóg udzieli prawdziwej radości i szczęścia wiecznego. **W.** Amen.

K. Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, * Ojciec i Syn, † i Duch Święty. **W.** Amen.

10. Śpiew na zakończenie – do Matki Bożej, np. „O Pani ufność nasza” / „Matko, która nas znasz” / hymn peregrynacji

TEKSTY DO NABOŻEŃSTW JUBILEUSZOWYCH:

Nabożeństwo 1

„Maryja uczy nas przebaczenia i wdzięczności”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja trwała na modlitwie z uczniami, czekając na zesłanie Ducha Świętego. Duch jest Tym, który otwiera nasze serca na Boże miłosierdzie i pomaga zrozumieć, że wszyscy jesteśmy dłużnikami wobec Boga. Jeden dług może wydawać się większy, inny mniejszy, ale łaska Ducha Świętego sprawia, że nie zatrzymujemy się na porównaniach, lecz z wdzięcznością przyjmujemy dar przebaczenia. Tak jak Jezus pokazał, że większą miłość okazuje ten, komu więcej przebaczone, tak Duch Święty wzywa nas do hojności w miłości i przebaczeniu. Maryja, która doświadczyła pełni Bożej łaski, uczy nas, jak odpowiadać miłością na Boże miłosierdzie.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego umieli przebaczać, tym którzy dopuszczają się publicznych zgorszeń oraz tym, którzy je medialnie i politycznie wykorzystują.

Ewangelia:

Jezus odpuszcza grzechy kobiecie i opowiada przypowieść o dwóch dłużnikach (Łk 7, 36-50)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jeden z faryzeuszów zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że gości w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku i stanawszy z tyłu u Jego stóp, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego stopy i włosami swej głowy je wycierała. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkiem.

Widząc to, faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: «Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co to za jedna i jaka to jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą».

Na to Jezus rzekł do niego: «Szymonie, mam ci coś do powiedzenia».

On rzekł: «Powiedz, Nauczycielu».

«Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwoim. Który z nich więc będzie go bardziej miłował?»

Szymon odpowiedział: «Przypuszczam, że ten, któremu więcej darował».

On zaś mu rzekł: «Słusznie osądziłeś».

Potem, zwróciwszy się w stronę kobiety, rzekł do Szymona: «Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i otarła je swymi włosami. Nie powitałeś Mnie pocałunkiem; a ona, odkąd wszedłem, nie przestała całować stóp moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkiem namaściła moje stopy. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje».

Do niej zaś rzekł: «Odpuszczone są twoje grzechy».

Na to współbiesiadnicy zaczęli mówić sami do siebie: «Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?»

On zaś rzekł do kobiety: «Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 2

„Maryja uczy nasłuchania w Słowo Boże”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja była tą, która słuchała słowa Bożego z największą uwagą, jak żyzna gleba, która wydała plon stukrotny. Duch Święty, który przyszedł w Pięćdziesiątnicę, działa w sercach jak siewca: zasiewa ziarno Słowa, aby mogło zakorzenieć się głęboko i przynieść owoce. Przypowieść przypomina nam, że od naszej otwartości zależy, jaką przestrzeń damy Bożemu Słowu. Czy jesteśmy twardą drogą, skalistą ziemią, czy glebą gotową przyjąć Boże działanie? Prośmy Ducha Świętego, aby uzdolnił nas do owocowania, tak jak Maryja, która wydała najdoskonalszy owoc – Jezusa Chrystusa.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego byli uczniami Słowa Bożego i w nim szukali sensu wydarzeń, w których uczestniczymy.

Ewangelia:

Przypowieść o siewcy (Łk 8, 4-15)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Gdy zebrał się wielki tłum i z poszczególnych miast przychodzili do Jezusa, opowiedział im przypowieść: «Siewca wyszedł siać swoje ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki podniebne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny».

To mówiąc, wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

Pytali Go więc Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść. On rzekł: «Wam dano poznać wprost tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, „aby patrząc, nie widzieli, i słuchając, nie rozumieli”.

Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. Tymi zaś na drodze są ci, którzy słuchają słowa; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, żeby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. Na skałę pada u tych, którzy gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w chwili pokusy odступują. To, które padło między ciernie, oznacza tych, którzy słuchają słowa, lecz potem odchodzą, a zagłuszeni przez troski, bogactwa i rozkosze życia, nie wydają owocu.

Wreszcie ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc dzięki wytrwałości».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 3

„Maryja jest światłem prowadzącym nas ku prawdzie”

Wstęp do nabożeństwa:

Duch Święty, który w Pięćdziesiątnicę rozpałił apostołów ogniem wiary, przypomina nam o naszej misji: być światłem świata. Maryja, obecna w Wieczerniku, jest pierwszym przykładem lampy, która nie została ukryta. Jej życie jest światłem, które wskazuje drogę do Jezusa.

Przypowieść o lampie uczy nas, że darów Ducha Świętego nie można ukrywać ani zatrzymywać dla siebie. Otrzymaliśmy je, aby przemieniały nas i innych. Maryja, Matka Kościoła, wstawia się za nami, byśmy mieli odwagę żyć w pełnym świetle prawdy i miłości, które daje Duch Święty.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego sami żyli w świetle prawdy o nas i własną przejrzystością życia przyciągali innych do Chrystusa.

Ewangelia:

Przypowieść o lampie (Łk 8, 16-18)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus powiedział do tłumów:

«Nikt nie zapala lampy i nie przykrywa jej garncem ani nie stawia pod łóżkiem; lecz umieszcza na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzi. Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, co by nie było poznane i na jaw nie wyszło.

Uważajcie więc, jak słuchacie. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, temu zabiorą nawet to, co mu się wydaje, że ma».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 4

„Maryja uczy nas mądrego korzystania z daru życia”

Wstęp do nabożeństwa:

Bogacz z przypowieści skupił się na gromadzeniu dóbr ziemskich, ale zapomniał, że prawdziwe skarby są w niebie. Duch Święty uczy nas, byśmy szukali najpierw Królestwa Bożego, gdzie Maryja jest naszą Przewodniczką. W Wieczerniku apostołowie trwali w ubóstwie i prostocie, oczekując darów Bożych, a nie ludzkich. Duch Święty przypomina nam, że nasze życie jest kruche, a jedyne, co przetrwa, to to, co zrobimy z miłości. Maryja, która była uboga duchem, wskazuje nam drogę pełnego zaufania Bogu.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego nie bali się zmian, niekiedy oznaczających także stratę, ale naszą działalnością zgromadzili sobie skarb w niebie

Ewangelia:

Przypowieść o zamożnym głupcu i skarbie w niebie (Łk 12, 13–21. 32–34)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: «Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem».

Lecz On mu odpowiedział: «Człowieku, któż Mnie ustanowił nad wami sędzią albo rozjemcą?»

Powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma wszystkiego w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia».

I opowiedział im przypowieść: «Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał w sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”. I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra. I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!” Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?”

Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga».

[Potem rzekł do swoich uczniów:] «Nie bój się, mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo.

Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczej, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze.

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 5

„Maryja pomaga nam cierpliwie oczekiwać na Pana”

Wstęp do nabożeństwa:

Przypowieść o słudze wiernym uczy nas odpowiedzialności za dary, które otrzymaliśmy od Boga. Duch Święty, który zstąpił na apostołów, powierzył im misję głoszenia Ewangelii. Maryja, jako Matka Kościoła,

przypomina nam, że wierność w małych rzeczach prowadzi do wielkich owoców. W Wieczerniku apostołowie odkrywali, że nie są właścicielami Kościoła, lecz jego sługami. Duch Święty pomaga nam przyjąć tę perspektywę, ucząc wierności w codzienności.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako Kościół diecezjalny nie zgadzali się na przeciętność ale inspirowali się wzajemnie do czuwania i wierności, a zwłaszcza byśmy umieli stawiać mądre wymagania i wspierać posługujących we wspólnocie.

Ewangelia:

Przypowieść o o sługach oczekujących na pana (Łk 12, 35–48)

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów:

Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z ucztę weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc, będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie.

A to rozumiecie, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjść ma złodziej, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?»

Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztroptym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby rozdawał jej żywność we właściwej porze? Szczęśliwy ten sługa, którego pan, powróciwszy, zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w sercu: Mój pan się ociąga z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukarze i wyznaczy mu miejsce z niewiernymi.

Ów sługa, który poznał wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie poznał jego woli, a uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele powierzono, tym więcej od niego żądać będą».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 6

„Maryja rozumie Bożą cierpliwość wobec zła”

Wstęp do nabożeństwa:

Przypowieść o chwaście ukazuje, że w sercach ludzi obok dobra często pojawia się zło, które współistnieje aż do końca czasów. Maryja, obecna z apostołami w Wieczerniku, jest przykładem tego, jak Duch Święty pomaga nam oddzielać ziarno od plew, wybierać dobro i żyć zgodnie z planem Bożym. Duch Święty uzdalnia nas do pełniejszego zrozumienia Bożego działania i pozwala nam dostrzegać, jak zło może być przezwyciężone mocą modlitwy, przebaczenia i wspólnoty. Maryja, Matka łaski, przypomina nam, że choć zło istnieje, ostateczne zwycięstwo należy do Boga. To w niej możemy znaleźć siłę do nawrócenia i zaufania, że finalnie to Boża miłość oczyści nasze serca i życie.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego umieli reagować na zło, ale nie tylko emocjonalnym potępieniem czynu, lecz przede wszystkim pomocą ofiarom zła oraz modlitwą i towarzyszeniem w nawróceniu sprawców.

Ewangelia:

Przypowieść o chwaście i jej wyjaśnienie (Mt 13, 24-30. 36-43)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł.

A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosy, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego

nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?”

A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».

Wtedy odprowadził tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie, mówiąc: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście».

On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie.

Jak więc zbiera się chwast i spala w ogniu, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia oraz tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego.

Kto ma uszy, niechaj słucha!»

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 7

„Maryja uczy nas przynosić owoce dobrego życia”

Wstęp do nabożeństwa:

Duch Święty jest tym, który daje życie i czyni je owocnym. Maryja, która w Wieczerniku modliła się za apostołów, prosi także za nami, abyśmy nie byli jak nieurodzajne drzewo, lecz wydawali owoce miłości i miłosierdzia. Przypowieść o drzewie figowym przypomina, że Bóg jest cierpliwy i daje nam czas na nawrócenie. Duch Święty działa w nas jak troskliwy ogrodnik, pomagając nam przezwyciężyć duchową jałowość. Maryja, która jest pełna łaski, uczy nas, jak współpracować z Bogiem, by nasze życie stało się owocne.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego uczyli się cierpliwie oczekiwać na owoce zmian i wyzbyli się pokusy ich natychmiastowego posiadania.

Ewangelia:

Przypowieść o nieurodzajnym drzewie figowym (Łk 13, 6-9)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

W tym czasie opowiedział im następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał zasadzony w swojej winnicy figowiec; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: „Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym figowcu, a nie znajduję. Wytnij go, po co jeszcze ziemię wyjaławia?” Lecz on mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz go wyciąć”».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 8

„Maryja uczy nas zaufania w ukryte działanie łaski”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja widziała, jak mała wspólnota uczniów, niczym ziarnko gorczycy, staje się początkiem wielkiego dzieła Kościoła. Duch Święty działa jak zaczyn, przemieniając nasze życie i wspólnoty, w których żyjemy. Przypowieść o gorczycy i kwasie przypomina, że Bóg działa w sposób ukryty, ale skuteczny. Maryja w Wieczerniku wzywa nas, byśmy zaufali małym początkom i pozwolili Duchowi Świętemu działać w nas, nawet jeśli Jego dzieło jest niewidoczne na pierwszy rzut oka.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego umieli być niewielką częścią – zakwasem, który oddziałuje i przemienia społeczeństwo oraz wyrasta jak drzewo, stając się domem, w którym można odnaleźć bezpieczeństwo.

Ewangelia:

Przypowieść o ziarnku gorczycy i kwasie (Łk 13, 18-21)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus mówił: «Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je porównać? Podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posiał w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że ptaki podniebne zagnieździły się na jego gałęziach».

I mówił dalej: «Z czym mam porównać królestwo Boże? Podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 9

„Maryja pokazuje wielkość służby w Kościele”

Wstęp do nabożeństwa:

Przypowieść o skarbie ukrytym w roli i drogocennej perle ukazuje wartość Królestwa Bożego, które przewyższa wszystko, co posiadamy. Maryja, obecna z apostołami w Wieczerniku, wskazuje na najcenniejszy dar, jaki możemy odkryć w naszym życiu: obecność Boga i działanie Ducha Świętego. Tak jak człowiek sprzedaje wszystko, aby nabyć skarb czy perłę, tak Duch Święty uzdalnia nas do podjęcia ryzyka wiary, która wymaga radykalnych wyborów.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego wychowywali młodych do odwagi zostawienia wszystkiego i odkrycia Chrystusa.

Ewangelia:

Przypowieść o skarbie ukrytym w roli i drogocennej perle (Mt 13, 44-46)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę.

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 10

„Maryja inspiruje nas do pełnej odpowiedzi na zaproszenie Boga”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku jest obrazem całkowitej gotowości na Boże zaproszenie. Duch Święty zstępuje na tych, którzy są otwarci na Jego dary. Przypowieść o wielkiej uczcie uczy nas, że Bóg zaprasza każdego z nas, ale oczekuje odpowiedzi. Ci, którzy są zajęci własnymi sprawami, mogą przegapić ten moment. Duch Święty pomaga nam porzucić wymówki i otworzyć serca na Boże wezwanie. Maryja, która powiedziała "fiat" Bogu, uczy nas, jak odpowiedzieć z wiarą i odwagą.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego byli otwarci na ludzi spoza Kościoła, gotowi współdziałać dla wspólnego dobra, lecz także dzielić się z nimi radością Ewangelii.

Ewangelia:

Przypowieść o wielkiej uczcie (Łk 14, 15-24)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Gdy Jezus siedział przy stole, jeden ze współbiesiadników rzekł do Niego: «Szczęśliwy ten, kto będzie ucztował w królestwie Bożym».

On zaś mu powiedział: «Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadeszła pora uczyty, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: „Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe”. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: „Kupiłem pole, muszę wyjść je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Drugi rzekł: „Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Jeszcze inny rzekł: „Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść”.

Sługa powrócił i oznajmił to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz nakazał swemu słudze: „Wyjdź co prędzej na ulice i w zaułki miasta i sprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chromych!” Sługa oznajmił: „Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce”. Na to pan rzekł do sługi: „Wyjdź na drogi i między opłotki i przynaglaj do wejścia, aby mój dom był wypełniony.

Albowiem powiadam wam: Żaden z owych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczyty”».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 11

„Maryja jest matką, która szuka i odnajduje zagubionych”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja trwała z apostołami, modląc się za tych, którzy się zagubili. Przypowieść o zagubionej owcy przypomina nam, że Duch Święty jest tym, który szuka i przyprowadza do wspólnoty każdego, kto się oddalił. Maryja jako Matka Kościoła modli się za nas, abyśmy nie zagubili się w życiu, ale pozwolili się odnaleźć Bożej miłości. Duch Święty działa w Kościele, byśmy nie tylko przyjęli Boże przebaczenie, ale także radowali się z każdego, kto wraca do wspólnoty wiary.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego włączali się z zaangażowaniem w przyprowadzenie do Kościoła tych, którzy z niego odeszli z powodu zgorszeń oraz przez obojętność.

Ewangelia:

Przypowieść o zagubionej owcy (Łk 15, 1-7)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść:

«Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do

domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła”.

Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 12

„Maryja pomaga nam odnaleźć drogę do miłosierdzia”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku trwa na modlitwie, a Duch Święty jest jak światło zapalone w naszych sercach, które pozwala odnaleźć to, co zgubione. Przypowieść o drachmie uczy nas, że Bóg nie spocznie, dopóki nie odnajdzie każdego z nas. Maryja, Matka Kościoła, wstawia się za nami, aby Duch Święty oświecał nas i pomagał odkrywać naszą wartość w oczach Boga. Tak jak kobieta z przypowieści cieszy się z odnalezienia zguby, tak Duch Święty przynosi radość z naszego nawrócenia.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako Kościół diecezjalny poprzez porządkowanie własnych sumień oraz działalności wspólnotowej coraz lepiej potrafili wspierać tych, którzy trwają w Kościele ale zagubili się w różnych życiowych sytuacjach.

Ewangelia:

Przypowieść o zagubionej drachmie (Łk 15, 8–10)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

Jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam”.

Tak samo, powiadam wam, radość nastaje wśród aniołów Bożych z powodu jednego grzesznika, który się nawraca».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 13

„Maryja, Matka miłosierdzia, zaprasza do powrotu”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja trwała na modlitwie z uczniami, czekając na Ducha Świętego, który uzdalnia do powrotu i przebaczenia. Przypowieść o synu marnotrawnym ukazuje miłosierdzie Ojca, który z radością przyjmuje nas z powrotem do swojej wspólnoty. Duch Święty otwiera nasze serca na to, byśmy nie tylko sami wracali do Boga, ale i przebaczeni innym. Maryja, jako Matka miłosierdzia, pomaga nam na nowo odkryć miłość Ojca i radość z pojednania.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego przeżywali naszą relację z Bogiem jako doświadczenie ciągłego powracania w ramiona Ojca i radość z bycia blisko Niego.

Ewangelia:

Przypowieść o miłosiernym ojcu i dwóch synach (Łk 15, 11-32)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie.

A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał.

Wtedy zastanowił się i rzekł: „Iluż to najemników mego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników”. Zabrał się więc i poszedł do

swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”.

Lecz ojciec powiedział do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i weselić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się weselić.

Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego”.

Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służy i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwoniał twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”.

Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”.

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 14

„Maryja uczy nas mądrego korzystania z darów”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku uczy nas mądrości w korzystaniu z dóbr tego świata. Duch Święty jest Tym, który pomaga nam patrzeć na rzeczy materialne w świetle Królestwa Bożego. Przypowieść o nieuczciwym rządcy przypomina, że wszystko, co mamy, należy do Boga i powinniśmy mądrze zarządzać Jego darami. Duch Święty daje nam odwagę, abyśmy nie gromadzili dóbr dla siebie, lecz używali ich dla budowania wspólnoty. Maryja, uboga i całkowicie oddana Bogu, jest wzorem takiej postawy.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako członkowie wspólnoty Kościoła diecezjalnego umieli wykorzystywać posiadane talenty, środki materialne, wiedzę i władzę do budowania relacji.

Ewangelia:

Przypowieść o nieuczciwym rządcy (Łk 16, 1-13)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek.

Przywołał więc go do siebie i rzekł mu: „Cóż to słyszę o tobie? Zдай sprawę z twego zarządzania, bo już nie będziesz mógł zarządzać”.

Na to rządcą rzekł sam do siebie: „Co ja pocznę, skoro mój pan odbiera mi zarządzanie? Kopać nie mogę, żebrać się wstydę. Wiem już, co uczynię, żeby mnie ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę odsunięty od zarządzania”.

Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: „Ile jesteś winien mojemu panu?” Ten odpowiedział: „Sto beczek oliwy”. On mu rzekł: „Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt”. Następnie pytał drugiego: „A ty ile jesteś winien?” Ten odrzekł: „Sto korców pszenicy”. Mówi mu: „Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt”.

Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztrośniejsi są w stosunkach z podobnymi sobie ludźmi niż synowie światłości».

Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy [wszystko] się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków.

Kto w bardzo małej sprawie jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzaniu niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, to kto wam prawdziwe dobro powierzy? Jeśli w zarządzaniu cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, to któż wam da wasze?

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie!»

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 15

„Maryja uczy nas wrażliwości na potrzeby innych”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku przypomina nam, że Duch Święty wzywa do życia miłością i miłosierdziem. Przypowieść o bogaczu i Łazarzu pokazuje dramat zamkniętego serca, które nie dostrzega potrzeb innych. Duch Święty otwiera nasze oczy na braci i siostry w potrzebie, abyśmy nie przegapili okazji do czynienia dobra. Maryja, która troszczyła się o innych, uczy nas wrażliwości na bliźnich i wzywa do życia w solidarności i miłości.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego zauważali potrzeby i biedę innych i byli gotowi przyjść im z pomocą.

Ewangelia:

Przypowieść o bogaczu i Łazarzu (Łk 16, 19–31)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus powiedział do faryzeuszów: «Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień ucztował wystawnie. U bramy jego pałacu leżał żebrak pokryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza. A także psy przychodziły i lizały jego wrzody.

Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz, i został pogrzebany.

Gdy cierpiąc męki w Otchłani, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: „Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i przyślij Łazarza; aby koniec swego palca umoczył w wodzie i ochłodził mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu”.

Lecz Abraham odrzekł: „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób – niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A ponadto między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają się do nas”.

Tamten rzekł: „Proszę cię więc, ojczy, pošlij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich ostrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki”.

Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają. Nie, ojczy Abrahamie – odrzekł tamten – lecz gdyby ktoś z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą”. Odpowiedział mu: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą”».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 16

„Maryja inspiruje do pokory i służby”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja, obecna z apostołami w Wieczerniku, uczy nas postawy miłosierdzia, będąc wzorem nie tylko modlitwy, ale również konkretnej troski o innych. Duch Święty inspiruje nasze serca do dostrzegania potrzeb bliźnich i działania bezinteresownego, nawet wtedy, kiedy świat pędzi w swoich sprawach. Maryja, Matka miłosierdzia, przypomina, że prawdziwa miłość wyraża się w konkretnym działaniu – w gestach, które przynoszą uzdrowienie i nadzieję bez względu na podziały, uprzedzenia czy przeciwności.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego byli gotowi poświęcić uwagę, czas i środki materialne tym, którym rany i cierpienie zasłaniają sens i radość życia.

Ewangelia:

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25–37)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»

Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?»

On rzekł: «Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego».

Jezus rzekł do niego: «Dobrze odpowiedziałeś. To czyn, a będziesz żył».

Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?»

Jezus, nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął.

Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”.

Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?»

On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie».

Jezus mu rzekł: «Idź i ty czyn podobnie!»

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 17

„Maryja jest wzorem wytrwałości w modlitwie i zaufania w najgorszych sytuacjach”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja trwała na modlitwie, ucząc apostołów wytrwałości w wołaniu do Boga. Przypowieść o wdowie i niesprawiedliwym sędzim przypomina, że Bóg zawsze wysłuchuje naszych modlitw, choć niekiedy odpowiedź wymaga cierpliwości. Duch Święty uzdalnia nas do trwania w modlitwie i nieustannego ufania Bożej wierności. Maryja, która nigdy nie ustawała w modlitwie, wzywa nas, byśmy wytrwale powierzali Bogu nasze potrzeby i nie tracili nadziei, nawet gdy odpowiedź wydaje się odległa.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego nie ulegali pokusie braku nadziei, poczuciu bezradności, ale uczyli się ufać, że Bóg z każdego trudnego doświadczenia wyprowadza dobro.

Ewangelia:

Przypowieść o wdowie i niesprawiedliwym sędzim (Łk 18, 1-8)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi.

W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!” Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie nachodziła mnie bez końca i nie zadręczała mnie”».

I Pan dodał: «Słuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 18

„Maryja prowadzi nas do pokory serca”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku była obecna jako ta, która zna prawdę o swojej małości przed Bogiem i w pełni ufa Jego łasce. Przypowieść o faryzeuszu i celniku ukazuje, że Duch Święty działa w sercach pokornych i otwartych na Boże miłosierdzie. Duch Święty pomaga nam porzucić postawę pychy i samozadowolenia, a przyjąć postawę celnika, który prosił o miłosierdzie i został usprawiedliwiony. Maryja uczy nas, jak stawać przed Bogiem w pokorze i pozwalać Mu działać w naszym życiu.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego uczyli się najpierw rozumieć ludzi obojętnych oraz odrzucających Chrystusa

i Kościół, a także sami pamiętali, że jesteśmy kochanymi przez Boga grzesznikami.

Ewangelia:

Przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18, 9-14)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść:

«Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”.

A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!”

Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniza, będzie wywyższony».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 19

„Maryja pomaga nam odkryć i pomnażać nasze talenty”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku trwała na modlitwie, ufając, że Duch Święty pomoże apostołom rozwijać dary otrzymane od Jezusa. Przypowieść o minach przypomina, że wszystko, co otrzymaliśmy, należy do Boga i ma być pomnażane dla Jego chwały. Duch Święty uzdalnia nas, byśmy nie chowali swoich talentów, ale używali ich w służbie Królestwu Bożemu. Maryja, która przyjęła dar życia i złożyła go w służbie Bożemu planowi, jest dla nas wzorem, jak pomnażać to, co Bóg nam powierzył.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego nie zaniedbywali różnych talentów i charyzmatów, ale je ciągle odkrywali w sobie nawzajem i nimi służyli.

Ewangelia:

Przypowieść o talentach (Mt 25, 14-30)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść:

«Podobnie jest z królestwem niebieskim jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obieg i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i, rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana.

Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”

Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”

Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, że jesteś człowiekiem twardym: zniesiesz tam, gdzie nie posiałeś, i zbierasz tam, gdzie nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!” Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że żnę tam, gdzie nie posiałem, i zbieram tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc był oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 20

„Maryja zachęca nas do współpracy w Bożej winnicy”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku modliła się z apostołami, wspominając Jezusa, który oddał swoje życie za nas. Przypowieść o dzierżawcach winnicy ukazuje dramatyczną niewdzięczność wobec Boga, który oddał swojego Syna. Duch Święty przypomina nam, że jesteśmy dzierżawcami Bożych darów i powinniśmy przynosić owoce wiary i miłości. Maryja, Matka Ukrzyżowanego, pomaga nam zrozumieć ogrom Bożej miłości i wzywa do wdzięczności oraz wierności w naszej codziennej pracy na rzecz Królestwa Bożego.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako członkowie i liderzy wspólnoty diecezjalnej nie ulegali pokusie zawłaszczenia Kościoła i pamiętali, że wszystko co robimy ma przynosić chwałę Bogu, a nie nam samym.

Ewangelia:

Przypowieść o przewrotnych rolnikach (Łk 20, 9-16)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

I zaczął mówić do ludu tę przypowieść:

«Pewien człowiek założył winnicę, oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał na dłuższy czas. W odpowiedniej porze wysłał sługę do rolników, aby mu oddali jego część z plonu winnicy. Lecz rolnicy obili go i odesłali z niczym. Ponownie posłał drugiego sługę. Lecz i tego obili, znieważyli i odesłali z niczym. Posłał jeszcze trzeciego; tego również pobili do krwi i wyrzucili. Wówczas rzekł pan winnicy: „Co mam począć? Poślę mojego syna umiłowanego, chyba go uszanują”. Lecz rolnicy, zobaczywszy go, naradzali się między sobą, mówiąc: „To jest dziedzic, zabijmy go, a dziedzictwo stanie się nasze”. I wyrzuciwszy go z winnicy, zabili. Co więc uczyni z nimi właściciel winnicy? Przyjdzie i wytraci tych rolników, a winnicę da innym». Gdy to usłyszeli, zawołali: «Nigdy to się nie stanie!» On zaś spojrzał na nich i rzekł: «Cóż więc znaczy to słowo Pisma: Ten właśnie kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla? Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiażdży go».

W tej samej godzinie uczeni w Piśmie i arcykapłani zapragnęli dostać Go w swoje ręce, lecz bali się ludu. Zrozumieli bowiem, że przeciwko nim skierował tę przypowieść.

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 21

„Maryja uczy przeżywać radość ze służby w Kościele”

Wstęp do nabożeństwa:

W Wieczerniku Maryja trwała na modlitwie, świadoma, że Duch Święty jednoczy Kościół w różnorodności. Przypowieść o robotnikach w winnicy ukazuje hojność Boga, który nagradza nie według naszych zasług, lecz swojej miłości. Duch Święty uczy nas przyjmować Boże dary z wdzięcznością, bez porównywania się z innymi. Maryja, która przyjęła pełnię łaski, wskazuje nam drogę pokory i radości z tego, co Bóg czyni dla każdego z nas.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego pamiętali, że wiara i życie zgodne z nią są łaską i z otwartością przyjmowali tych, których Duch św. przyprowadza do nas w procesie nawrócenia.

Ewangelia:

Przypowieść o robotnikach w winnicy (Mt 20, 1-16)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

I zaczął mówić do ludu tę przypowieść:

Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, i rzekł do nich: "Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam". Oni poszli.

Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: "Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?" Odpowiedzieli mu: "Bo nas nikt nie najął". Rzekł im: "Idźcie i wy do winnicy!". A gdy

nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: "Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych!". Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze.

Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: "Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekoty". Na to odrzekł jednemu z nich: "Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje i odejdź! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?" Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 22

„Maryja wzywa nas do przebaczenia i miłosierdzia”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku modliła się za apostołów, aby Duch Święty uzdolnił ich do przebaczenia, tak jak Bóg przebacza każdemu z nas. Przypowieść o nielitościwym dłużniku przypomina, że miłosierdzie Boże zobowiązuje nas do przebaczenia bliźnim. Duch Święty daje nam siłę, aby przełamać urazy i żyć w duchu pojednania. Maryja, Matka miłosierdzia, uczy nas, jak odpowiadać na Boże przebaczenie życiem pełnym miłości i pojednania.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego uczyli się przewycięzać wzajemną nieufność, oskarżenia i urazy poprzez przebaczenie.

Ewangelia:

Przypowieść o nielitościwym dłużniku (Mt 18, 21–35)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Piotr podszedł do Jezusa i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?».

Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.

Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby dług w ten sposób odzyskać.

Wtedy sługa padł mu do stóp i prosił go:

„Panie, okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam”. Pan ulitował się nad owym sługą, uwolnił go i dług mu darował.

Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który był mu winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: „Oddaj, coś winien!”. Jego współsługa padł przed nim i prosił go: „Okaż mi cierpliwość, a oddam tobie”. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu.

Współsłudzy jego, widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło.

Wtedy pan jego, wezwawszy go, rzekł mu: „Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinienesz być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?”. I uniósłszy się gniewem, pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu nie odda całego długu.

Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

Oto słowo Pańskie.

Nabożeństwo 23

„Maryja prowadzi nas do autentycznej odpowiedzi na Boże wezwanie”

Wstęp do nabożeństwa:

Maryja w Wieczerniku była świadkiem tego, jak Duch Święty przemieniał serca apostołów, uzdalniając ich do życia zgodnego z Bożym planem. Przypowieść o dwóch synach ukazuje, że prawdziwe posłuszeństwo

wyraża się w czynach, a nie w słowach. Duch Święty pomaga nam przechodzić od deklaracji do działania, by nasza wiara objawiała się w życiu. Maryja, która w pełni wypełniła wolę Bożą, wskazuje nam drogę konsekwencji i wierności w odpowiedzi na Boże wezwanie.

Intencja modlitwy: Abyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego nie zatrzymali się na deklaracjach ale realnie zaangażowali się w dzieło ewangelizacji i dojrzewania we własnej relacji z Chrystusem.

Ewangelia:

Przypowieść o przewrotnym synu (Mt 21, 28–32)

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus zapytał uczniów: Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy! Ten odpowiedział: Idę, panie!, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: Nie chcę. Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: Ten drugi. Wtedy Jezus rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

Oto słowo Pańskie.

NABOŻEŃSTWA I MATERIAŁY DODATKOWE

NABOŻEŃSTWO ADORACJI IKONY MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

„Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”

Pieśń: Maryjo śliczna Pani

1. Maryjo, śliczna Pani,
Matko Boga i ludzi na ziemi,
Tyś świata Królowa,
Tyś Gwiazdą na niebie,
Ty nas wiedziesz przed Jezusa wieczny tron.

**Ref. Maryja, Ave Maryja,
U Boga nam wybłagaj zdroje łask.
By świat lepszy był,
By w miłości żył,
O Maryjo miej w opiece dzieci swe.**

2. Maryjo, śliczna Pani, świat dziś czuje na swych ustach gorzkie łzy.
W sercu ból, smutek żal,
A w oczach wciąż strach,
Usłysz Pani błaganie, pomóż nam.
Maryja, Ave Maryja...

„Kiedy Jezus dał nam wszystko, co mógł nam dać, postanowił jeszcze uczynić nas spadkobiercami najcenniejszego skarbu, jaki posiadał: Najświętszej Dziewicy” – św. Jan Maria Vianney.

Maryjo dziękujemy Ci, że na Boże wezwanie odpowiedziałaś Tak – Niech mi się stanie! Kiedy Twój Syn, a nasz Pan umierał na krzyżu dał nam Ciebie za Matkę a my staliśmy się Twoimi dziećmi. W swoich świętych wizerunkach chcesz nam przypominać, że zawsze z nami jesteś, Matka - troskliwa, czuła, słuchająca, zabiegająca o prawdziwe dobro dzieci. Ty – jak w Kanie – prowadzisz nas zawsze ku Jezusowi.. Otwieraj dla Niego nasze serca.

Pieśń: Pomódl się Miriam

1. Pomódl się, Miriam, aby Twój Syn żył we mnie.

Pomódl się, by Jezus we mnie żył.
Gdzie Ty jesteś, zstępuje Duch Święty.
Gdzie Ty jesteś, niebo staje się.

2. Miriam, Tyś jest bramą do nieba.

Moim niebem jest Twój Syn.

Weź mnie, weź mnie do swego łona,

Bym Bóstwem Jezusa zajaśniał, jak Ty.

3. Gdybym umarł, Jezus żyłby we mnie.

Gdybym umarł, odpocząłbym.

Przyspiesz, przyspiesz moją śmierć.

Pragnę umrzeć, aby żyć.

Z Ewangelii świętego Jana: *Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”.*

Maryjo, Ty jesteś teraz wśród nas, tak jak wtedy byłaś u młodych małżonków w Kanie. Jest także tutaj Jezus i Jego uczniowie. Ty uważnie i z troską patrzysz na każde swoje dziecko i widzisz czego każdemu brakuje. Ty widzisz nasze braki wcześniej niż my sami i pragniesz nasz ochronić.

Teraz mówisz Jezusowi o naszych brakach, chociaż On przecież je wszystkie zna. Maryjo, zapraszamy Cię do naszych spraw, do naszych braków. Zawierzamy je Tobie. A Ty je przedstawiaj Jezusowi.

Pieśń: Była cicha i piękna jak wiosna

1. *Była cicha i piękna jak wiosna
Żyła prosto zwyczajnie jak my
Ona Boga na świat nam przyniosła
I na ziemi wśród też nowe dni zajaśniały*

Ref. Matka która wszystko rozumie

Sercem ogarnia każdego z nas

Matka zobaczyć dobro w nas umie

Ona jest z nami w każdy czas

2. *Dzisiaj światu potrzeba dobroci
By niepokój zwyciężyć i zło
Trzeba ciepła co życie ozłoci
Trzeba Boga więc ludziom nieśmy go
Tak jak ona*

Z Ewangelii świętego Jana: *Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa Niewiasto? [Czyż] jeszcze nie nadeszła godzina moja?”*

O jakiej godzinie mówi Jezus, jaka jest „Jego sprawa” na tym świecie? Na pewno Syn mówił Ci o tym już wcześniej: On przyszedł wypełnić wolę Ojca - zbawić ludzi oddzielonych od Boga. I On także chce, aby to była także Twoja sprawa. Chyba nie jest Bożą sprawą brak wina na tym weselu, ale jest Bożą sprawą skorzystanie nawet z takiej okoliczności, aby zwrócić do Ojca ludzkie serca.

Tyle mamy swoich małych i dużych spraw, w których się poruszamy, nie oglądając się na Boga. A przecież oddalenie od Niego jest naszym największym brakiem. Widzimy teraz, że oddalenie od Niego jest naszym największym brakiem. Zatrzymuj nas w naszym zabieganiu i pozwól zobaczyć, jak nasze sprawy widzi Bóg, czego od nas oczekuje.

Pieśń: Otwórz me oczy

Otwórz me oczy, chcę widzieć Jezusa

I być bliżej Niego, i kochać goręcej.

Otwórz me uszy i naucz mnie słuchać,

Otwórz me oczy, chcę widzieć Jezusa.

Z Ewangelii świętego Jana: *Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.*

Sam Bóg mówi: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» A Ty Maryjo, jak „echo” powtarzasz ludziom to polecenie: słuchajcie Jezusa, bądźcie Mu posłuszni we wszystkim co nakazuje, cokolwiek by to było. Maryjo, Ty dziś przychodzisz do nas i mówisz: Moje dziecko, bądź posłuszne Jezusowi, szukaj codziennie Jego woli.

Pieśń: Usłysz Bożej Matki głos

1. Usłysz Bożej Matki głos,

Która wzywa dzisiaj nas.

Chce u Syna znów wyprosić

Cud przemiany serc.

ref. Uczyńcie, co wam mówi Syn,

Przyobleczcie wiarę w czyn.

Niech się Słowo Boże stanie

Ciałem w każdym z was.

2. Serce ludzkie dręczy głód,

Ciągle szuka, gdzie jest Bóg?

Naucz, Matko, jak powtórzyć

Betlejemską noc.

3. Bóg ukochał w Synu świat,

Chce zamieszkać w każdym z nas.

Naucz, Matko, jak zbudować

Bogu w sercu dom.

Z Ewangelii świętego Jana: *Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Ci zaś zanieśli.*

Polecenia Jezusa są proste: napełnić stągwie wodą, to zwykła czynność służących. Tym razem wykonują tę pracę nie dla zarobku, nie dla zarządzającego organizacją wesela, tylko dla samego Jezusa, który tej pracy chce - właśnie teraz i właśnie od nich. Nie spodziewają się, że otrzymają za to nagrodę od Boga: Jezus przyjmuje ich do swojej świętej rodziny, zgodnie z obietnicą: "kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką." Maryjo, służebnico Pańska, naucz nas służyć Jezusowi.

Pieśń: Pokorna służebnico

Pokorna Służebnico Pana

Łamiąca strzały nieprzyjaciela

Miażdżąca głowę węża

Bądź zawsze przy mnie

Abym stawał się pokornym sługą

Na wzór mego Mistrza i Pana

Z Ewangelii świętego Jana: *A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”.*

Wesele toczy się dalej i prawie nikt z gości nie zauważa cudu. Jest lepsze wino, za co zbiera pochwały młody oblubieniec, jeszcze przed chwilą zagrożony kompromitacją w oczach weselników.

Maryjo, wiemy, że wielu darów Bożych, które wciąż otrzymujemy w ogóle nie zauważamy, albo potrafimy z łatwością przypisać je sobie, swojej zaradności. Rzadko dziękujemy za Twoje łaski, raczej narzekamy, że należy nam się więcej, albo coś całkiem innego. Maryjo, naucz nas dostrzegać we wszystkim dar Bożej miłości. Naucz dziękować i uwielbiać Boga za to, co nam daje.

Pieśń: Miłość Twa

*Miłość Twa od najwyższych gór wyższa jest,
Wielka jest wierność Twa, do nieba sięga wzwyż.
Miłość Twa, głębsza niż ocean bez dna,
Wielka jest wierność Twa, gdy do mnie niżasz się.*

Z Ewangelii świętego Jana: *Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.*

Uczniowie, uważnie obserwują swojego Nauczyciela, mimo weselnych rozproszeń - czuwają przy Nim. Dlatego dostrzegają chwałę, którą Jezus otrzymuje od Ojca. Nie tylko przemienia wodę w wino, ale przede wszystkim przemienia serca tych, których chce: Maryi, służących i uczniów. Wszyscy oni otrzymują łaskę poznania Bożych zamiarów i uczestnictwa w dziele zbawienia, a także łaskę wiary, że Jezus jest zapowiedzianym Mesjaszem, Synem Boga.

Jezus mówi do nas wszystkich: «Na tym polega dzieło zamierzone przez Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał». Ty przychodzisz dziś, Maryjo, abyśmy uwierzyli Jezusowi, byśmy mogli zaczerpnąć z Twojej wiary. Wyprasza nam tę łaskę.

Pieśń: Jest zakątek na tej ziemi...

ROZWAŻANIA DO TAJEMNIC RÓŻAŃCOWYCH

Tajemnice radosne

I. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

W chwili zwiastowania Maryja staje się słuchającym sercem Kościoła. Nie zna jeszcze planu w całości, ale ufa Temu, który mówi. Jej „fiat” – wypowiedziane w samotności, bez świadków i bez zrozumienia wszystkich konsekwencji – staje się wzorem posłuszeństwa wiary.

W Maryi objawia się pierwotne powołanie Kościoła: nie tyle do działania, co do słuchania i przyjęcia. Tak jak w Niej Słowo stało się Ciałem za sprawą Ducha Świętego, tak i w Kościele ma się rodzić Chrystus przez zgodę człowieka i Boże działanie. Maryja uczy nas wiary, która słucha i przyjmuje, zanim zacznie rozumieć. Pokazuje, że najpierw trzeba otworzyć się na Boga, by potem nieść Go światu. Kościół, jak Ona, nie rodzi Chrystusa z aktywizmu, ale z kontemplacji i posłuszeństwa.

II. Nawiedzenie św. Elżbiety

Maryja – niosąc w sobie Chrystusa – nie zamyka się w sobie, nie czeka na adorację. Wyrusza w drogę, by dzielić się radością, zanim świat pozna jej źródło. Wchodzi do domu Elżbiety niczym arka przymierza – przynosząc nie tylko dobrą nowinę, ale samą Obecność Boga.

W niej wypełnia się proroctwo: Bóg zamieszkał pośród swego ludu. Maryja staje się żywym namiotem spotkania – tak jak kiedyś przybytek na pustyni był miejscem, gdzie Mojżesz spotykał się z Panem. Jej obecność sprawia, że dzieci skaczą z radości, a milczenie Zachariasza ustępuje pieśni błogosławieństwa.

To obraz Kościoła, który nie zatrzymuje Boga dla siebie, ale niesie Go innym – cicho, wiernie, z czułością. Kościoła, który jest w drodze, który nie potrzebuje sceny, by głosić Dobrą Nowinę. Maryja uczy, że każdy, kto nosi w sobie Chrystusa, staje się miejscem spotkania – dla Boga i człowieka. Staje się świątynią. Namiotem. Domem łaski.

III. Narodzenie Jezusa w Betlejem

Bóg stał się Dzieckiem, a Maryja Jego Matką. To wydarzenie uczy Kościół, że nie ma nic bardziej Bożego niż czułość, prostota i bliskość. Betlejem to nie spektakl cudów, ale cicha obecność. Tam, gdzie człowiek jest najmniejszy, tam Bóg przychodzi najbliżej.

Maryja – rodząc Chrystusa w ubóstwie – pokazuje, że Kościół nie potrzebuje pałaców, żeby być matką. Wystarczy serce otwarte na Gościa z nieba. Narodzenie w stajni odsłania styl działania Boga: pokorę, ubóstwo i milczenie. Kościół, który chce dawać światu Zbawiciela, musi najpierw nauczyć się rodzić Go w sobie – w pokorze, adoracji i prostocie. Musi zrezygnować z pychy, by Bóg mógł się w nim narodzić.

IV. Ofiarowanie Jezusa w świątyni

Ofiarowanie w świątyni to moment, w którym Maryja uczy Kościół, jak nie zatrzymywać nawet największych darów dla siebie. Oddaje to, co najdroższe – Bożego Syna – bo wie, że On należy do Ojca w niebie. Jej gest to wzór duchowej wolności: kochać, ale nie posiadać; wychować, ale nie zawłaszczyć.

W tej scenie Maryja jest żywym obrazem Kościoła, który potrafi oddać to, co sam otrzymał. Kościół – jak Ona – nie jest właścicielem łaski, ale jej szafarzem. Nie jest właścicielem wiary człowieka, ale wspólnotą, która ma go doprowadzić do jej dojrzałego przeżywania. Jego misją jest prowadzić wszystko do Boga i ofiarować wszystko Bogu. Maryja, milcząca i posłuszna, pokazuje Kościołowi drogę: nie trzymać dla siebie, ale prowadzić do Ojca. Nie mieć, ale służyć. Nie zatrzymywać – ale błogosławić.

V. Odnalezienie Jezusa w świątyni

Maryja gubi Jezusa – nie z winy, lecz w wielkim zaufaniu do Niego, ale i do pielgrzymujących razem z Nią i Józefem. Gdy dostrzega, że Jezus nie idzie z nimi, szuka Go z bólem, ale i z wytrwałością. A gdy Go znajduje, nie rozumie od razu. Przechowuje wszystko w sercu. To ikona Kościoła, który nie zawsze rozumie drogi Boga, ale nie przestaje szukać.

Kościół, jak Maryja, ma w sobie tęsknotę za Jezusem i gotowość do poszukiwania Go wszędzie tam, gdzie objawia się Jego wola. Jezus nie wraca z Nią od razu – zostaje w świątyni, by nauczyć nas, że nie wszystko w wierze musi być proste. Czasem trzeba przejść przez brak, pustkę, zagubienie – by od nowa odkryć Bożą obecność. Maryja uczy nas Kościoła wiernego w pytaniu, wytrwałego w milczeniu i odważnego w podążaniu za Bogiem także wtedy, gdy nie daje łatwych odpowiedzi.

Tajemnice światła

I. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Jezus wchodzi do wód Jordanu, choć nie potrzebuje oczyszczenia. Chce stanąć pośród grzeszników, przyjąć ich drogę jako swoją. To początek Jego misji – cichy, pokorny, pozbawiony triumfu. Zostaje nazwany Umiłowanym Synem. W tej scenie Maryja nie pojawia się dosłownie, ale całe Jej życie – od zwiastowania – było odpowiedzią na głos Ojca: „Tyś Moim dzieckiem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie”.

Kościół – jak Maryja – rodzi się z tego głosu. Z Ducha, który zstępuje i z wody, która oczyszcza. Tajemnica Chrztu uczy nas, że misja nie zaczyna się od działania, ale od tożsamości. Tylko ten, kto wie, że jest umiłowany, może głosić miłość. Maryja, która przyjęła Syna, nie zatrzymała Go dla siebie. Kościół, który rodzi dzieci Boże w sakramencie chrztu, musi być przestrzenią, gdzie nieustannie rozbrzmiewa ten głos: „Jesteś mój. Jesteś umiłowany.”

II. Objawienie Jezusa na weselu w Kanie

W Kanie Jezus nie planował jeszcze działać publicznie. Ale to Maryja – dostrzegając brak – przyspiesza Jego godzinę. Mówi: „Nie mają już wina”. To zdanie streszcza w sobie serce Matki, która widzi więcej i szybciej. I mówi Jezusowi o ludzkiej biedzie. Ale nie zatrzymuje się na skardze – mówi do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.”

Maryja jest tutaj nie tylko Matką – jest obrazem Kościoła wstawiającego się. Tego, który widzi braki ludzi i nie przestaje ich przedstawiać Bogu. Tego, który nie zadowala się diagnozą, ale prowadzi do działania. W Kanie Bóg objawia swoją chwałę przez przemianę – nie tylko wody w wino, ale zawstydzenia w radość, pustki

w pełni. Taki ma być Kościół: przemieniający świat przez posłuszeństwo Słowu i przez miłość, która nie przechodzi obojętnie obok cudzej potrzeby.

III. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Jezus nie głosi siebie – głosi królestwo Ojca. Wzywa do nawrócenia, do zmiany myślenia i życia. Dla wielu Jego słowa były trudne. Dla innych – uwalniające. Ale Maryja – choć milczy w tej tajemnicy – już dawno w swoim sercu powiedziała: „Niech mi się stanie według Twego słowa”. Ona pierwsza przyjęła Dobrą Nowinę.

Kościół, który głosi Ewangelię, nie powinien zaczynać od nauczania, ale od słuchania. Musi najpierw, jak Maryja, przyjąć słowo, zanim je przekaże. Głoszenie bez przemiany serca staje się hałasem. Maryja uczy Kościoła stylu bycia – cierpliwego, pokornego, pełnego prawdy, ale i miłosierdzia. Tylko taki głos Kościoła ma moc prowadzić do Boga.

IV. Przemienienie na górze Tabor

Na Taborze Jezus objawia swoją chwałę. Ukazuje się uczniom takim, jakim jest – pełnym światła, Boskiej obecności. To moment przejściowy – między głoszeniem a krzyżem. Objawienie chwały nie po to, by ich zachwycić, ale by umocnić ich wierność.

Maryja także miała swój Tabor – chwile jasności, objawienia, uniesienia ducha. Ale ani Ona, ani Kościół nie żyją emocją. Żyją wiarą. Gdy uczniowie chcą zostać na górze, Jezus schodzi. Prawdziwa chwała objawia się w krzyżu. Kościół nie jest wspólnotą zachwyty – jest wspólnotą misji. Tabor nie kończy się namiotem – prowadzi do Kalwarii. Maryja uczy, jak zachować światło Taboru w sercu – także wtedy, gdy przyjdzie ciemność.

V. Ustanowienie Eucharystii

W Wieczerniku Jezus daje siebie. Nie obraz, nie ideę – ale swoje Ciało i Krew. Staje się chlebem dla świata. Uczy Kościół, że nie ma miłości bez ofiary. Że dawanie siebie to nie metafora, ale realność.

Maryja nie była obecna przy słowach „To jest Ciało moje”, ale całe Jej życie było eucharystyczne. W Niej Słowo stało się Ciałem. Jej „tak” było początkiem ofiary. Uczy Kościół, że Eucharystia nie kończy się na adoracji. Ona zaczyna się na kolanach, ale spełnia się w służbie. Kościół, który żyje Eucharystią, musi być Kościołem, który daje siebie. Jak Maryja – cicho, wiernie, bez rozgłosu – ale całkowicie.

Tajemnice bolesne

I. Modlitwa Jezusa w Ogrójcu

W Ogrodzie Oliwnym Jezus staje w obliczu największego duchowego zmagania. Drży nie tylko Jego ciało – drży Jego dusza. Lęk, samotność, opuszczenie. A jednak – w centrum tej nocy rozlega się jedno zdanie: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie”. To jest moment, w którym historia zbawienia przechodzi przez bramę posłuszeństwa – nie z obowiązku, ale z miłości.

Kościół, który przechodzi przez noc wiary, przez opuszczenie, niezrozumienie, przez ciemności Getsemani – nie jest sierotą. Ma Matkę. Maryja towarzyszy Kościołowi w zmaganiach duchowych tak, jak towarzyszyła Jezusowi: bez narzucania

się, ale z całkowitą obecnością serca. W tej tajemnicy uczymy się, że nawet najgłębsza samotność modlitwy nie jest naprawdę samotna – bo Matka trwa u boku tych, którzy walczą, by pozostać wierni.

II. Biczowanie Pana Jezusa

Ciało Jezusa staje się miejscem brutalnej przemocy. Każde uderzenie bicia nie tylko kaleczy, ale odsłania głębię ludzkiego grzechu. Jezus nie odpowiada gniewem, nie ucieka – bierze na siebie niesprawiedliwość i cierpienie. Biczowanie nie jest tylko epizodem bólu – jest objawieniem miłości, która nie cofa się przed ofiarą.

Maryja staje się współcierpiącą z Odkupicielem – nie biernie, ale jako ta, która daje zgodę, by miłość nie zatrzymała się na słowach. Ona nie ucieka od cierpienia Kościoła – tego, który prześladowany, biczowany przez niesprawiedliwość, osądzany bez litości, wciąż nosi w sobie rany Chrystusa. Kościół cierpiący nie jest opuszczony: ma Matkę. A Maryja nie patrzy z daleka. Jest blisko, jak była wtedy. Uczy nas nie odwracać wzroku, nie tłumaczyć cudzego cierpienia – ale je wspólnie przeżywać.

III. Cierniem ukoronowanie

Jezus – Ten, którego aniołowie adorują – przyjmuje od ludzi szyderczą koronę z cierni. Jest wyszydzany, opluwany, odrzucany. Jego godność nie zostaje jednak zniszczona – przeciwnie, objawia się właśnie w tym upokorzeniu. Jezus pokazuje, że prawdziwa królewskość nie opiera się na sile i triumfie, lecz na cichości i łagodności serca.

Maryja wie, że Jej Syn nie utracił królewskiej godności. Widzi w Nim Baranka, który nie przestaje być Panem. Ona – pokorna Służebnica – uczy Kościół, że chwała nie zawsze wygląda jak sukces. Dla Kościoła cierpiącego pogardę i ośmieszenie Maryja jest Matką nadziei. Ona przypomina, że królewską drogą jest droga miłości upokorzonej, a nie triumfu. Uczy, jak milczeć, gdy świat wyśmiewa Ewangelię. Jak zachować królewską godność nie przez władzę, ale przez wierność. Jak błogosławić, gdy plują. Maryja jako Matka Kościoła cierpiącego nie podsyca buntu – ale wzmacnia godność.

IV. Dźwiganie krzyża

Jezus niesie krzyż – ciężar naszych grzechów, win, zrad. Każdy krok staje się aktem oddania. Nie idzie sam – spotyka Matkę, Szymona, Weronikę, płaczące niewiasty. To nie jest samotna droga – to procesja miłości i współczucia. Chrystus, choć zraniony i wyczerpany, nie zamyka się na drugiego człowieka.

Maryja towarzyszy Synowi nie z dystansu, ale z najgłębszej jedności. Nie zdejmuje z Niego ciężaru – ale niesie Go w sercu. Pokazuje Kościołowi, że prawdziwe współczucie nie polega na unikaniu bólu, ale na obecności. Kościół Maryjny to Kościół, który idzie razem z niosącymi krzyż. Nie doradza z góry, nie moralizuje – po prostu jest. I przez tę obecność staje się Ewangelią. Kościół, który dźwiga swoje krzyże, swoje upadki, swoje zgorszenia i prześladowania – nie idzie sam. Maryja nie unika trudnych dróg. Jest Matką, która nie opuszcza, gdy wszystko się wali.

V. Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa

To jest szczyt – i przepaść. Jezus oddaje wszystko: swoje ciało, swój oddech, swoją Matkę, swoje życie. Z wysokości krzyża rodzi się Kościół. Nie jako organizacja,

ale jako wspólnota przebaczenia. To, co świat uważa za klęskę, jest triumfem miłości. Słowa: „Wykonało się” –nie są kapitulacją. To spełnienie przymierza, jakie Bóg zawarł z człowiekiem – „Ja nigdy nie zapomnę o Tobie – oto wyryłem Cię na obu dłoniach”.

Maryja stoi pod krzyżem – jak kolumna, która się nie chwieje. Jej obecność jest modlitwą. W Jej cichym „tak” Kościół odnajduje swoją tożsamość: być blisko, nawet jeśli nie rozumie; kochać, nawet gdy boli; trwać, nawet gdy wszystko zdaje się zawodzić. Dla Kościoła, który przechodzi przez Golgoty historii, przez momenty śmierci, zdrady, pustki – Maryja jest Matką Życia. Uczy nas być blisko Boga, gdy zdaje się milczeć. Być wiernym, gdy wydaje się, że wszystko się skończyło. Jej obecność pod krzyżem to nie tylko towarzyszenie – to początek nowej wspólnoty. W cieniu Krzyża – i w cieniu Jej serca – Kościół uczy się najważniejszej lekcji: że śmierć nigdy nie jest ostatnim słowem w Bożej historii.

Tajemnice chwalebne

I. Zmartwychwstanie Jezusa

W ciszy Wielkiej Soboty Maryja nie rozpacza. Trwa. Nie ucieka, nie protestuje. Choć wszystko zdaje się mówić o klęsce – Ona ufa. I to Jej wiara staje się pierwszym znakiem poranka. W chwili, gdy nawet uczniowie nie rozpoznają jeszcze pustego grobu, w Jej sercu tli się pewność, że Bóg nie zaprzecza sobie – nawet wtedy, gdy wszystko milknie.

Kościół, który żyje tą tajemnicą, uczy się od Maryi, że prawdziwa wiara dojrzeva w ciemności. Zmartwychwstanie nie przekreśla krzyża – ale rodzi się z jego wnętrza. Maryja, wierna aż po grób, staje się dla Kościoła ikoną nadziei: że Bóg dotrzymuje obietnic, nawet gdy milczy. Że historia zbawienia nie kończy się kamieniem, ale światłem. Jej milczenie staje się przestrzenią, w której zaczyna mówić chwała.

II. Wniebowstąpienie Jezusa

Maryja stoi pośród uczniów. Nie unosi się z Jezusem, ale zostaje – jak kotwica nadziei. W ikonach trzyma ręce wzniesione do nieba, otoczona światłem, ale mocno zakorzeniona na ziemi. Jej obecność to więcej niż symbol – to znak Kościoła, który trwa w modlitwie i nie zapomina, skąd przyszedł i dokąd zmierza.

Wniebowstąpienie nie jest pożegnaniem – to początek tęsknoty. Maryja uczy Kościół, że wiara dojrzała potrafi żyć między „już” a „jeszcze nie”. Nie zatrzymuje wzroku na chmurach, ale wraca do Wieczernika, by czekać na Ducha. Kościół, który jak Ona trwa w modlitwie, nie gubi kierunku. W Maryi odnajduje wewnętrzny kompas – skierowany ku niebu, a zakorzeniony w świecie. Jej obecność sprawia, że tęsknota za Panem staje się początkiem misji.

III. Zesłanie Ducha Świętego

Zstąpienie Ducha Świętego nie przychodzi w próżni – przychodzi do wspólnoty, która trwa na modlitwie z Maryją. To Ona – pełna Ducha już od zwiastowania – otwiera serca uczniów na nową Pięćdziesiątnicę. Jej „fiat” sprzed lat, teraz rozbrzmiewa w sercu Kościoła, który ma stać się matką nowych synów i córek Boga.

Maryja pokazuje, że Kościół zrodzony z Ducha nie żyje dla siebie. Ma rodzić życie – nie z własnych sił, ale z łaski. Jej postawa – milcząca, ale obecna – uczy, że najgłębsza misja Kościoła rodzi się z modlitwy, posłuszeństwa i jedności. Duch nie przychodzi tam, gdzie dominuje pycha – ale tam, gdzie jest Maryja: pokorna, zasłuchana, otwarta. Kościół, który chce być matką, musi być najpierw jak Ona: wsłuchany w Słowo, napełniony Duchem, wierny w modlitwie.

IV. Wniebowzięcie Maryi

Niebo nie jest ucieczką. W przypadku Maryi – jest spełnieniem. Jej ciało, które nosiło Boga, nie może pozostać w grobie. Jej serce, które kochało bez zastrzeżeń, nie może zostać oddzielone od Miłości. Wniebowzięcie to nie tylko Jej chwała – to także nadzieja dla Kościoła, który jeszcze pielgrzymuje.

Maryja nie znika – ale staje się bliższa. Jej wejście do nieba z duszą i ciałem to jakby pierwszy promień nowego stworzenia, które dopiero się rozpoczyna. Kościół patrzy na Nią jak na „ikonę eschatologiczną” – zapowiedź tego, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują. Jej obecność w chwale uczy nas, że nie ma nic małego w codzienności – bo każde nasze „tak” dla Boga zapisuje się wiecznością.

V. Ukoronowanie Maryi na Królową aniołów i ludzi

Maryja króluje nie przez władzę – ale przez miłość. Jej korona to owoc Jej pokory. Nie staje się królową w nagrodę – ale dlatego, że w Niej najpełniej objawiła się prawda, do której został powołany każdy ochrzczony: być wszystkim dla Boga. Jej królowanie nie oddala – przeciwnie, czyni Ją jeszcze bardziej Matką.

W Maryi Kościół widzi siebie w chwale. Ale też swoje powołanie: by być matką, która prowadzi do Jezusa. Maryja nie przestaje być zatroskaną Służebnicą – Jej królewskość objawia się we wstawianictwie. Ona wie, że jesteśmy jeszcze w drodze – i dlatego nie przestaje mówić Synowi o naszych brakach, jak kiedyś w Kanie. Kościół, który naprawdę Ją kocha, nie czci Jej z daleka – ale naśladuje. A Jej pieśń – Magnificat – staje się jego własną pieśnią: o Bogu, który „strąca możnych, a wywyższa pokornych”.

ROZWAŻANIA DROGI KRZYŻOWEJ

„SŁOWA, KTÓRE RANIA I SŁOWO, KTÓRE LECZY”

WSTĘP

Panie Jezu, w tej szczególnej godzinie modlitwy, gdy Maryja – Matka Twoja i nasza – nawiedza nas w znaku Jasnogórskiego Obrazu, chcemy przejść z Tobą drogę krzyżową. Dziś zatrzymamy się przy naszych słowach. Słowach, które – jak gwoździe – potrafią ranić, przygniatać, dzielić. Ale też przy słowach, które – jak balsam – potrafią ocalać, dotykać cicho, leczyć serce.

Maryja szła z Tobą tą drogą. W Jej oczach mieścił się cały ból, ale i cała nadzieja. Chcemy, by i dziś Jej spojrzenie towarzyszyło naszym słowom, myślom i modlitwie. Niech każda stacja będzie lustrzanym odbiciem naszych serc. I modlitwą o uzdrowienie. Niech Maryja – Matka Słowa – poprowadzi nas tą drogą prawdy i przemiany.

STACJA I – Jezus na śmierć skazany

Słowa, które są jak gwoździe: „Jesteś nikiem. Nienawidzę cię. Gardzę tobą.”

Tyle słów wypowiedzianych z pogardą. Słów, które wykluczają. Zabijają godność, zanim zabiją ciało.

A Maryja? Ona słyszy wyrok wydany na Syna. Nie protestuje, ani nie krzyczy – ale Jej milczenie nie jest obojętnością. To milczenie Matki, której serce przeszywa miecz słów pełnych nienawiści.

Panie Jezu, ile razy moje słowa były jak wyrok? Przebacz mi język, który potrafi zabić miłość w drugim człowieku.

Maryjo, która współcierpiałaś z Synem – **módl się, by nasze słowa nie przynosiły śmierci, lecz życie.**

STACJA II – Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Słowo, które potrafi przygnieść: "Musisz"

Słowo, które nie daje wyboru. Wypowiedziane z góry, twardo, bez miłości. A Jezus – wolny we wszystkim, swoją własną decyzją bierze krzyż. Nie dlatego, że musi. Dlatego, że wie jak wielką miłość na nim okaże ludziom. Maryja nie każe Mu iść, ale też nie zatrzymuje Go. Jej „fiat” z Nazaretu nie zniewala, ale otwiera drogę. Jej obecność nie kontroluje – ale towarzyszy w wolności.

Panie Jezu, naucz mnie mówić tak, by nie przygniatać, nie zniewalać, ale otwierać drogę.

Maryjo, która pozwoliłaś Synowi iść drogą ofiary – **módl się, by moje słowa dawały wolność, a nie zniewolenie.**

STACJA III – Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem

Słowo, które naznaczają: "Nieudacznik. Pasożyt. Miernota. Zdrajca. Pionek".

Słowa mogą być jak etykiety przyklejone do czoła. Jednym słowem można zburzyć

całe poczucie wartości. Jakby jeden upadek miał zdefiniować całe życie.

A Jezus? Upada, ale się nie poddaje. Maryja patrzy na Niego – nie z rozczarowaniem, ale z czułością. Dla Niej nie jest żadnym „przegranym” – jest Synem.

Panie, przebacz, że wyśmiewam cudze słabości.

Maryjo, która nie oceniasz, ale kochasz – **módl się, bym widział wartość tam, gdzie świat widzi tylko porażkę.**

STACJA IV – Jezus spotyka swoją Matkę

Słowo, które wspiera: "Jestem"

Wśród tłumu oskarżeń, szyderstw i nienawiści Ona jedna nie mówi nic raniącego. Jej spojrzenie, obecność, czułość – to wszystko mówi: „Jestem z Tobą.” Nie ocenia. Nie pyta „dlaczego tak się stało”. Po prostu trwa.

Jezus spotyka Matkę. A w Niej spotyka miłość, która się nie cofa. Maryja nic nie musi mówić – Jej obecność mówi najwięcej.

Panie, jak często moje słowa zagłuszają to, co naprawdę ważne. Maryjo, która jesteś zawsze przy nas – **módl się, bym umiał być obecnością, która wspiera.**

STACJA V – Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi

Słowa: „Jak mogę ci pomóc?”

Nie wiemy, co powiedział Szymon. Może nic. Może był zmęczony, zły, zaskoczony. Ale jedno jest pewne – pomógł, choć nie musiał rozumieć. A Jezus? Nie udaje niezniszczalnego. Przyjmuje pomoc. Nie dlatego, że nie mógł sam dźwigać krzyża dalej – ale dlatego, że miłość pozwala dać się kochać.

Maryja zna to doświadczenie. Też potrafiła przyjąć wsparcie – od Józefa, od ucznia pod krzyżem. Uczy nas, że miłość nie jest samowystarczalna – ale pokorna.

Panie Jezu, naucz mnie widzieć ciężar drugiego człowieka.

Maryjo, która umiałaś przyjąć pomoc – **módl się, by moje serce było gotowe kochać czynem, nie litością.**

STACJA VI – Weronika ociera twarz Jezusowi

Jedno z najprostszych i zarazem najtrudniejszych słów: „Dziękuję”

Weronika nie robi wiele – jeden gest, jedno dotknięcie. Ale to wystarczy, by na zawsze zostać w historii miłości. Nie musiała mówić nic. A jednak jej gest krzyczał: „Widzę Cię. Nie jesteś sam. Jesteś ważny.” Czasem wdzięczność wyraża się najpełniej bez słów – ale jeśli już coś mówisz... Powiedz: „Dziękuję.”

Maryja zna wartość prostych gestów – jednego westchnienia, obecności, dotyku. Ona uczy, że wdzięczność może być spojrzeniem, milczeniem, czułością.

Panie Jezu, naucz mnie dostrzegać dobro.

Maryjo, która zachowywałaś w sercu każde dobro – **módl się, by moje „dziękuję” było szczere i żywe.**

STACJA VII – Jezus po raz drugi upada

Słowo krytyki: „Zawiodłeś”

To już drugi raz. Czyli nie przypadek. A przecież miało być lepiej. Miało się udać. W takich chwilach łatwo rzucić słowo: „**Zawiodłeś.**” Jakby potknięcie przekreślało wszystko, co dobre. Ale Jezus wstaje. Nie odwraca się z rozczarowaniem. On ma cierpliwość do naszego upadania.

Maryja nie rozczarowuje się Synem. Nie mówi: „Miałeś nie upaść.” Ona patrzy z nadzieją – nie na to, co się wydarzyło, ale co może się wydarzyć jeszcze.

Panie Jezu, przebacz, gdy moje słowa odbierają komuś siłę.

Maryjo, która wierzyłaś wbrew nadziei – **módl się, bym nie odwracał się od tych, którzy upadają.**

STACJA VIII – Jezus pociesza płaczące niewiasty

Słowa: „Słucham cię”

One płaczą. Nie krzyczą, nie oskarżają. Po prostu są. A Jezus – mimo że sam ledwo stoi – zatrzymuje się przy ich bólu. Nie moralizuje. Nie każe się trzymać, wziąć w garść. Nie szuka banalnych haseł pocieszenia. Słucha sercem. Mówi do nich z miłością. Czasem największym darem nie jest rada, ale proste: „Słucham cię.”

Maryja zna język bólu. Nie boi się łez. Nie zagłusza ciszy banałem. Uczy nas, że pocieszenie zaczyna się od słuchania – nie od mówienia.

Panie Jezu, naucz mnie słuchać bardziej niż mówić.

Maryjo, która zachowywałaś każde słowo w sercu – **módl się, by moje milczenie było pełne słuchania i obecności. By było miłością.**

STACJA IX – Jezus po raz trzeci upada

Słowa przekreślające nadzieję: „Jesteś beznadziejny, to już koniec”

Jezus upada już trzeci raz. Już nikt nie wierzy, że się uda. Po tym upadku nie mówi się: „Zdarza się.” Mówi się: „Beznadziejny przypadek.” Ale Jezus wstaje. Pokazuje, że nie ma takiej liczby upadków, która przekreśla godność człowieka.

Maryja – Matka nadziei – nie odwraca wzroku. Ona wierzy, nawet wtedy, gdy wszystko wokół mówi: „To już koniec.”

Panie Jezu, przebacz mi, gdy patrzyłem na drugiego z rezygnacją.

Maryjo, która nie przestajesz wierzyć w człowieka – **módl się, bym w moich słowach niósł nadzieję, a nie potępienie.**

STACJA X – Jezus z szat obnażony

Słowa, które obnażają i słowa, które zdradzają tajemnice.

Obnażenie to nie tylko brak ubrania. To moment, gdy ktoś odbiera ci resztki godności. Czasem wystarczy jedno słowo rzucone przed innymi: „Ale jesteś śmieszny.” Zamienia człowieka w żart. Wystawiony na pokaz, wyśmiany, pozbawiony obrony – Jezus milczy. Nie wstydy się słabości. Nie odcina się od cierpienia. To świat powinien się zawstydzić.

A Maryja? Stoi. Nie śmieje się. Nie odwraca głowy. Ona patrzy z bólem – ale i z miłością, która chroni przed ośmieszeniem. Miłością, która milcząc – przywraca godność.

Panie Jezu, przebac mi moje żarty kosztem innych, przebac mi tajemnice, które wyjawilem, rzucone oszczerstwa i plotki.

Maryjo, która broniłaś godności Syna nawet w największym upokorzeniu – **módl się, by moje słowa były tarczą, nie ciosem.**

STACJA XI – Jezus przybity do krzyża

Słowo, które wbija się w głąb cierpienia: „Zasłużył”

To jedno z najbardziej okrutnych słów. Mówi: „Skoro cierpisz – to widocznie tak trzeba. Sam jesteś sobie winien.” Słowo, które pozwala odwrócić wzrok od cudzego bólu bez wyrzutów sumienia.

Ale Jezus nie zasłużył. A mimo to – nie oskarża. Maryja także stoi pod krzyżem i nie pyta: „Za co?” Ona jest. I cierpi z Nim. Do końca.

Panie Jezu, naucz mnie nie szukać winnych i nie rzucać oskarżeń.

Maryjo, która wytrwałaś pod krzyżem – **módl się, by moje serce wybierało miłosierdzie, nie chłodną sprawiedliwość.**

STACJA XII – Jezus umiera na krzyżu

Słowo – najważniejsze dla grzesznika: „Przebaczam”

To mogło być słowo gniewu. Słowo przekleństwa. Słowo rozliczenia, rozpacz, żalu.

Ale z ust umierającego Jezusa pada coś, czego nikt się nie spodziewa: „Przebacz im.”

Nie dlatego, że na to zasłużyli. Ale dlatego, że miłość nie szuka odwetu.

A Maryja? Słyszy te słowa. I przyjmuje je – jak wszystko, co mówi Jej Syn. Ona przebacza razem z Nim. Milcząco, ale naprawdę.

Panie Jezu, daj mi odwagę przebaczenia. Tym, którzy mnie zranili. I sobie samemu.

Maryjo, Matko Przebaczenia – **módl się, by nasze serca nie bały się miłości większej niż ból.**

STACJA XIII – Jezus zdjęty z krzyża

Słowa, jak opuszczone bezradnie ręce: „Nie mogę już nic zrobić”

Nie ma już nic do zrobienia. Nie ma słów, które mogłyby to naprawić. Tylko bezradne dłonie, które przyjmują martwe ciało. Czasem ta bezradność jest jedyną formą miłości, jaka nam zostaje. I może właśnie wtedy – miłość jest najczystsza.

Maryja trzyma ciało Syna – jak kiedyś w Betlejem, tak teraz pod krzyżem. Nie pyta: „Dlaczego?”. Przyjmuje. I kocha – także w bezradności.

Panie Jezu, naucz mnie być blisko nawet wtedy, gdy nie umiem pomóc.

Maryjo, która tuliłaś Ciało Syna z czułością i bólem – **módl się, by moja miłość nie uciekała w godzinie bezradności.**

STACJA XIV – Jezus złożony do grobu

Słowo, wydobywające z grobu: „Nadzieja”

Wszystko wydaje się skończone. Kamień. Ciemność. Cisza grobu. Ale to jeszcze nie koniec – to początek, który jeszcze nie wygląda jak początek. Bo tam, gdzie ludzie widzą śmierć – Bóg zaczyna działać w ukryciu. Nadzieja nie zawsze krzyczy. Czasem leży zawinięta w płótno i czeka na poranek.

Maryja wierzy, choć nie ma już znaków. Tylko słowa w pamięci i miłość jaśniejsza niż noc. Jej serce czuwa – jak serce Kościoła – pomimo ciszy.

Panie Jezu, naucz mnie wierzyć mimo ciemności.

Maryjo, Matko milczącej nadziei – **módl się, byśmy nie zwątpili, zanim przyjdzie poranek.**

ZAKOŃCZENIE

Panie Jezu, przeszliśmy z Tobą drogę, na której raniły nie tylko gwoździe i ciernie. Raniły też słowa. Te wypowiedziane z pogardą. Te, które miały zranić celnie. I te, które padły mimochodem – bezmyślnie.

Ale Ty pokazałeś nam coś innego. Słowo może być mieczem. Ale może być też dłonią. Może ranić. Ale może też przytulić. Ukochać. Wskrzesić do życia.

Ty jesteś Słowem, które stało się Ciałem. I Twoje słowo – nigdy nie rani po to, by zniszczyć. Ono leczy.

Maryjo, Matko Słowa, ucisz w nas język gniewu i sądu. Naucz nas mówić tak, jak mówił Jezus. Albo milczeć tak, jak milczał Jezus. Naucz nas być obecnością, która nie ocenia. I głosem, który nie odbiera godności, ale ją przywraca.

Niech nasze słowa, Panie, niosą życie. Tak jak Twoje Słowo niesie nas. Amen.

INNE MODLITWY DO WYKORZYSTANIA

Jasnogórskie ślubowanie narodu polskiego

Król Jan Kazimierz z wdzięczności za opiekę Matki Najświętszej nad ojczyzną w czasie najazdu szwedzkiego i za cudowną obronę Częstochowy obrał Najświętszą Maryję Pannę za Królową Polski i złożył ślub w katedrze Matki Bożej Łaskawej we Lwowie w dniu 1 kwietnia 1656 r. Śluby Jana Kazimierza odnowili wierni w dniu 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze i zobowiązali się do ich pełnej realizacji. Odnowimy i my teraz jasnogórskie ślubowanie, by przypomnieć sobie o naszych zobowiązaniach wobec Maryi i podjąć je z nowym zapalem.

K. Wielka Boga-Człowieka Matko, Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo Królowo świata i Polski Królowo! Oto my Twoje dzieci stajemy znów przed Tobą i składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko, co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, pługi, młoty i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgania serc i porywy woli. Odnowiamy dziś ślub przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królową Polski uznajemy.

Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Przyrzekamy, że dochowamy wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego pasterzom.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Przyrzekamy strzec w każdej duszy polskiej daru łaski, jako źródła Bożego Życia. Pragniemy, aby każdy z nas żył bez grzechu ciężkiego, aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Święta Boża Rodzicielko! Przyrzekamy stać na straży budzącego się życia. Matko Chrystusowa i Domie Złoty! Przyrzekamy bronić nierozzerwalności małżeństwa, i czuwać nad ogniskiem domowym.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Przyrzekamy Ci umacniać w rodzinach królowanie Syna Twego, Jezusa Chrystusa, i bronić obyczajów chrześcijańskich i ojczystych.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi i bronić je przed zepsuciem. Przyrzekamy zachować w życiu rodzinnym i publicznym miłość i sprawiedliwość, zgodę i pokój, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku. Przyrzekamy dzielić się między sobą ochotnie plonami ziemi i owocami pracy, aby pod wspólnym dachem Domostwa naszego nie było głodnych, bezdomnych i płaczących.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Zwycięska Pani Jasnogórska! Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najzaciętszy bój z naszymi wadami narodowymi. Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości. Przyrzekamy zdobywać cnoty wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania.

W. Królowo Polski, przyrzekamy

Wspomożenie Wiernych! Przyjmij nasze przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i złóż je przed oblicze Boga w Trójcy Świętej Jedyne.

W Twoje dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko, co miłujemy w Bogu. Prowadź nas poprzez poddaną Ci Ziemię Polską do bram Ojczyzny Niebieskiej. A na progu nowego życia sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twego. Amen.

Akt zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi, Królowej Polski

Niepokalana Matko Jezusa i Matko moja – Maryjo, Królowo Polski! Biorąc za wzór Świętego Jana Pawła II mówię dziś: cały(a) jestem Twój(a). Twojemu Niepokalanemu Sercu zawierzam całego(a) siebie, wszystko czym jestem; mój umysł, serce, wolę, ciało, duszę, zmysły, emocje, pamięć, zranienia, słabości, moją przeszłość od chwili poczęcia, teraźniejszość i przyszłość wraz ze śmiercią cielesną – każdy mój krok, czyn, słowo i myśl. Twojemu Niepokalanemu Sercu zawierzam także moją rodzinę i wszystko co posiadam. Tobie oddaję wszystkie moje prace, modlitwy i cierpienia. Ty najlepsza Matko chroń mnie i moich bliskich od Złego. Upraszać nam łaski potrzebne do przemiany i uzdrowienia. Prowadź po drogach życia i posługuj się nami do budowania Królestwa Twojego Syna Jezusa Chrystusa – jedyne Zbawiciela świata, od którego pochodzi wszystkie dobro, prawda i życie. Amen.

Akt oddania Matce Bożej

Matko Boża, Niepokalana Maryjo!

Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko czym jestem i co posiadam. Ochotnym sercem oddaję się Tobie w niewolę miłości.

Pozostawiam Ci zupełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi świętemu, którego jesteś Matką.

Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że własnymi siłami niczego nie dokonam. Ty zaś wszystko możesz, co jest wolą Twojego Syna i zawsze zwyciężasz.

Spraw więc, Wspomożycielko wiernych, by moja rodzina, parafia i cała Ojczyzna były rzeczywistym Królestwem Twego Syna i Twoim. Amen.

Bł. kard. Stefan Wyszyński

Modlitwa do Jasnogórskiej Jutrzenki wolności, Źródła światła i życia

Maryjo, Niepokalana Jutrzenko Wolności, Jasnogórska Pani, przy której my, Polacy zawsze byliśmy wolni. Ty jesteś Źródłem Światła i Życia dla nas – ponieważ jako pierwsza z ludzi przyjęłaś Światłość Świata – Jezusa i poszłaś za Nim, oddając Mu w posłuszeństwie i miłości całe swoje życie, aż po krzyż.

Ty widzisz moją niewolę, która polega na tym, że często panuje we mnie ciemność błędu, niewiedzy, ułudy własnej wyobraźni i że żyję jeszcze dla siebie, opanowany pychą i miłością własną.

Wyzwól mnie, upraszając mi łaskę zanurzenia się wraz Tobą w jedynym świetle, jakim jest Jezus, który wie kim jestem, czego chce ode mnie Ojciec i co jest dla mnie dobre.

Wyzwól mnie, upraszając moc do zwyciężania egoizmu w przyjmowaniu krzyża i do życia dla Światła, dla Boga i braci przez bezinteresowną służbę i miłość. Spraw, aby w moim wnętrzu zajaśniało światło i wytrysnęło źródło życia.

Pomóż Mi poznać Prawdę, która mnie wyzwoli i pójść za Jezusem, abym nie chodził w ciemności, ale miał Światło Życia. Amen.

Sł. B. ks. F. Blachnicki

Akt oddania parafii Matce Kościoła

Tekst z 1965 r. – odmawiany na drodze Wielkiej Nowenny przed tysięczną rocznicą Chrztu Polski

Bogurodzico Dziewico, Matko Kościoła Chrystusowego i Matko nasza!

My Kapłani i Lud Boży, stajemy dziś przed Tobą, przejęci głęboka troską o Kościół Chrystusowy na całym świecie, a zwłaszcza w Ojczyźnie naszej, na progu nowego Tysiąclecia Wiary i życie Boże w naszych Parafiach i Rodzinach, o nasza wierność Bogu, Krzyżowi i Ewangelii Chrystusowej, pragniemy szczególnym aktem oddać się Tobie całkowicie na własność, to znaczy w macierzyńską niewolę i w Twoje dłonie złożyć wszystko, co mamy najdroższego.

Przed wiekami Sam Ojciec Niebieski ukazał Ciebie Pierwszym Rodzicom jako promień nadziei, Tobie oddał Syna swego Jednorodzonego, który narodził się z Ciebie, aby nas zbawić. A Syn Twój, Najlepsza Matko Boga, Tobie oddał na Krzyżu wszystko, co miał na ziemi najdroższego: dzieci swoje w osobie umiłowanego ucznia Jana i cały Kościół zrodzony z Jego przebitego boku.

Takimi przykładami uświęceni stajemy dziś przed Tobą. Oddajemy się Tobie w niewolę z ciałem i duszą, umysłem, wolą, sercem. Chcemy odtąd wszystko czynić z Tobą, w Tobie i przez Ciebie, ufni, że Ty Sama oddasz nas Twojemu Synowi, Jezusowi Chrystusowemu, który wyzwoli nas pełnią wolności dzieci Bożych. Troskliwa Matko Najświętsza!

W Twoją macierzyńską niewolę oddajemy wszystkie rodziny naszej parafii, aby przez Ciebie odrodziły się w Bogu i żyły na wzór Rodziny Nazaretańskiej. Będziemy

umacniać w nich królowanie Twego Syna, bronić czci Imienia Bożego, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i tradycji ojczystych.

Królowo Polski! Zwycięska Pani Jasnogórska! Oddajemy Ci szczególnym aktem młodzież naszej parafii, aby pozostała wierna Tobie i Twojemu Synowi przeniosła nienaruszony skarb wiary w trzecie Tysiąclecie Polski Katolickiej. Matko Kościoła Chrystusowego i Matko Nasza, którą Ojciec Święty Paweł VI, na prośbę biskupów polskich ogłosił Matką Kościoła! Oddajemy Tobie w Twą macierzyńską niewolę za wolność Kościoła Powszechnego i Kościoła w Ojczyźnie naszej, w bramach nowego Tysiąclecia, naszą umiłowaną Parafię z jej świątynią, kaplicami, naszymi pasterzami i całym ludem wiernym. Oddajemy Ci kapłanów, którzy tu pracują, wszystkich, którzy tu żyją, krzepią się modlitwą i sakramentami świętymi. Wspieraj nas na drodze do Ojca Niebieskiego i pomagaj do wypełnienia obowiązków zgodnie z nakazami prawa Bożego i łaski stanu.

Odtąd Matko nasza, uważaj nas, naszą Parafię i wszystko, co posiadamy, za własność Twoją, oddaną w więzy Twej słodkiej macierzyńskiej niewoli. Pozostawiamy Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania nami i naszą Parafią, według Twego upodobania dla dobra Kościoła Świętego, ku większej chwale Boga w czasie i w wieczności. Pragniemy aktem tym „zabezpieczyć” w Twych macierzyńskich dłoniach wiarę naszą i chrześcijańskie obyczaje narodu, wypraszając równocześnie wolność Kościoła w Ojczyźnie naszej na całym świecie. Opiekuj się nami, rządz i prowadź do Syna Twego, który nas oddaje Ojcu Niebieskiemu. Zachowaj nas w wierności Krzyżowi Chrystusowemu, Ewangelii, Kościołowi, Ojcu Świętem i naszym pasterzom. Pragniemy czuć się bezpiecznie w Twych macierzyńskich dłoniach. Wierzimy, że kiedyś Ty Sama, na progu nowego życia pokażesz nas Synowi Twojemu jako umiłowaną własność Twoją. Amen.

Modlitwa do Matki Bożej Częstochowskiej

Panno Święta, Matko Boża Częstochowska! Oto do stóp Twoich upadam, pod opiekę się Twoją uciekam, Przyjmij mnie i osłoń płaszczem swej dobroci. Czuję, że nie godzien Twoich względów, że wskutek grzechów moich bardzo się oddalił od Ciebie, proszę Cię przez Krew najdroższą, którą za mnie wylał Syn Twój Jezus Chrystus, nie odtrącaj mnie od siebie.

Ponawiam przed Tobą wszystkie dobre postanowienia, które uczyniłem w życiu moim. Wsparty pomocą Twoją, przyrzekam, że w nich wytrwam aż do śmierci. Racz przyjąć Panno Święta, ten akt mego oddania się Tobie i wyjednaj mi u Syna Twego, Jezusa Chrystusa, wiarę żywą, przywiązanie niewzruszone do świętego katolickiego Kościoła, nadzieję mocną, miłość wielką, szlachetną i skuteczną.

O Maryjo Częstochowska, od lat przeszło 600 w tym obrazie cudami słynąca, proszę Cię pokornie, ażebyś czcząc Twój cudowny wizerunek godzien był zasłużyć na oglądanie Ciebie w krainie niebios, o łaskawa i miłosierna Pani.

Bądź zawsze Matką moją, o Maryjo Częstochowska, jak ja pragnę być Twoim dzieckiem. Amen.

Nowenna do Matki Bożej Jasnogórskiej

(Do wykorzystania na przykład przed dniem nawiedzenia w parafii, zob. Agenda liturgiczna Archidiecezji Częstochowskiej, s. 181-193)

1. Śpiew: „Gwiazdo śliczna”

2. Modlitwa wstępna

Pani Jasnogórska, z radością głosimy, że jesteś błogosławiona. Bóg Ojciec wybrał Ciebie przed stworzeniem świata, aby urzeczywistnić swój plan zbawienia. Pozwoliłaś się kształtować Jego ukrytemu i potężnemu działaniu. Duch Święty umiłował Cię jako swoją Oblubienicę. Bogactwem swoich darów uczynił Cię pełną łaski. Kiedy Syn Boży stał się człowiekiem dla naszego zbawienia, przyjęłaś Go posłusznie całym sercem.

Matko Boga i Królowo Świata, dziękujemy Ci za Twój tron na Jasnej Górze, tron miłosierdzia, pośrednictwa i łaski. Gromadzimy się u Twoich stóp, aby oddać Ci należną cześć.

Przyjmij nasze uwielbienia, które Ci składamy jako Matce naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Pragniemy Cię sławić tak, jak sławił Cię Archanioł Gabriel i jak sławi Cię Kościół święty przez całe wieki i pokolenia. Przychodzimy także do Ciebie pełni ufności, aby w Twoje niepokalane dłonie złożyć nasze nędze.

Wstawiaj się za nami do Boga, Pocieszycielko i Pośredniczko nasza, bo potrzebujemy Jego światła, miłosierdzia i pomocy do życia według Jego przykazań, o łaskawa, o litościwa, o słodka Matko Boga i Matko nasza, Maryjo. Amen.

Chwila ciszy, podczas której każdy myślał i sercem przedstawia swoje sprawy Bogu przez pośrednictwo Matki Bożej Częstochowskiej, ewentualnie odczytywanie dziękczynień i prośb składanych Matce Bożej na piśmie.

3. Pieśń: „Do Ciebie Matko szafarko łask”

4. Modlitwy dziękczynienia, uwielbienia i prośby na każdy dzień nowenny

DZIEŃ PIERWSZY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Matko Jasnogórska!**)

- Za Twoje przybycie i obecność od sześciuset lat w cudownym Obrazie Jasnogórskim, – **dziękujemy Ci, Matko Jasnogórska!**
- Za liczne łaski i cuda płynące odtąd bez przerwy przez Twoje ręce, – **dziękujemy...**
- Za Twoje przedziwne kierowanie dziejami Narodu, – **dziękujemy...**
- Za wierną opiekę, którą w Twoim Wizerunku otaczasz rzesze emigrantów, synów i córek Narodu polskiego na wszystkich kontynentach świata, – **dziękujemy...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Pani z Jasnej Góry, chwalebna Córko Boga Ojca Niebieskiego, – **miłujemy Cię...**
- Przedziwna Matko Syna Bożego, – **miłujemy Cię...**
- Przeczysta Oblubienico Ducha Świętego – **miłujemy Cię...**
- Łaskawa Wspomożycielko naszego Narodu, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!**)

- Wielka Matko Boga, umiłowana w Jasnogórskim Wizerunku przez wszystkich synów i córki naszej Ojczyzny, – **bądź naszą pomocą...**
- Matko z Dzieciątkiem na ręku, której obraz wisi w każdym polskim domu – **bądź naszą pomocą...**
- Matko Częstochowska, czczona w niezliczonych kapliczkach przydrożnych, – **bądź naszą pomocą...**
- Umiłowana Matko Jasnogórska, której przedziwne oblicze jest dla nas światłem w smutkach i uciskach, – **bądź naszą pomocą...**
- Matko Narodu naszego, której Wizerunek jest znakiem jedności i polskości dla emigracji polskiej na całym świecie, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ DRUGI

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Matko Jasnogórska!**)

- Maryjo ze zranionym obliczem, za to, że jesteś z nami w dniach ciężkich klęsk i cierpień Narodu, – **dziękujemy Ci, Pani Jasnogórska!**
- Za uratowanie od zniszczenia Twego obrazu w sercach pokoleń idących przez polską ziemię, – **dziękujemy Ci, Pani Jasnogórska!**
- Za budzenie w polskich sercach miłości ku Tobie, miłości niweczącej smutek i rozpacz, – **dziękujemy Ci, Pani Jasnogórska!**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Matko Jasnogórska, w Twoim Obrazie pociętym mieczami – **miłujemy Cię...**
- Maryjo, która odbierasz hołdy na Jasnej Górze tak od możnych jak i od ubogich, – **miłujemy Cię...**
- Matko, która jesteś Pośredniczką łask w licznych sanktuariach i świątyniach wzniesionych ku Twojej czci na całym świecie, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!**)

- Kiedy źli ludzie nam zagrażają, – **bądź naszą pomocą...**
- Kiedy ogarnia nas zwątpienie i pokusa niewiary, – **bądź naszą pomocą...**
 - Kiedy tracimy dobra materialne, – **bądź naszą pomocą...**
- Kiedy jesteśmy smutni i opuszczeni po stracie bliskich nam osób, – **bądź naszą pomocą...**

- Kiedy z lękiem patrzymy na liczne niebezpieczeństwa zagrażające młodzieży Polonii świata, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ TRZECI

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(*będziemy powtarzać: **dziękujemy Ci, Maryjo!***)

- Za ratunek w niebezpieczeństwach, – **dziękujemy Ci, Maryjo!**
- Za obronę przed zagrożeniem wiary, – **dziękujemy Ci, Maryjo!**
- Za Twoje natchnienia, które niosą nam łaskę i radość, – **dziękujemy Ci, Maryjo!**
- Za Twoją nieustanną opiekę i miłość ku nam, – **dziękujemy Ci, Maryjo!**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(*będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!***)

- Pośredniczko wszelkich łask udzielanych nam przez Boga, – **miłujemy Cię...**
- Potężna Rycerko Boga Żywego, – **miłujemy Cię...**
- Zwycięska Królowo, tryumfująca nad wszystkimi wrogami Twego Syna, – **miłujemy Cię...**
- Matko, która pomagasz nam przezwyciężać zło i wszelką słabość, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(*wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!***)

- Maryjo, która jesteś ucieczką i nadzieją wszystkich, którzy utracili wiarę w Boga, – **bądź naszą pomocą...**
- Matko Miłosierdzia, która nie odmawiasz swej opieki nawet tym, co zwalczają Twego Syna i Kościół Chrystusowy, – **bądź naszą pomocą...**
- Matko wiary świętej, która i dziś, w powodzi licznych niebezpieczeństw laicyzacji i materializmu w świecie, bronisz naszej przynależności do Chrystusa, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ CZWARTY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(*będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Najświętsza Panno!***)

- Za Częstochowę, duchową twierdzę i moc Narodu Polskiego – **dziękujemy Ci...**
- Za Twoją miłość płynącą z Jasnej Góry, która jak Gwiazda Przewodnia świeci Polakom rozrzuconym po całym świecie, – **dziękujemy Ci...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(*będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!***)

- Służebnico Boga, która rodzisz na ziemi Syna Ojca Przedwiecznego, – **miłujemy Cię...**
- Wspomożycielko Jezusa Chrystusa w dziele zbawienia świata, – **miłujemy Cię...**

- Pomocnico Ducha Świętego w uświęcaniu pokoleń idących przez wieki, – **miłujemy Cię...**
- Matko powołująca swe dzieci na wszystkich kontynentach świata do udziału w ewangelizowaniu ludzkości, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!**)

- Zwycięska Pani z Jasnej Góry, któraś zjednoczyła wszystkich Polaków w obronie Twojej chwały, – **bądź naszą pomocą...**
- Jasnogórska Pani, która jesteś dla każdego z nas najczulszą Matką, – **bądź naszą pomocą...**
- Królowo nasza umiłowana, która dla wszystkich dzieci Narodu polskiego nieustannie jesteś znakiem jedności i zwycięstwa, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ PIĄTY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Matko Boga!**)

- Za to, iż jesteś Królową naszego Narodu, – **dziękujemy Ci...**
- Za łaskę nieustannie trwającego Przymierza naszego Narodu z Tobą, Królowo Polski – **dziękujemy Ci...**
- Za pokonanie ataków godzących w jedność wiary katolickiej na polskiej ziemi, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że mocą swoją ratujesz wiarę Polonii świata, – **dziękujemy Ci...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Wielka Boga-Człowieka Matko, za Twe łaskawe panowanie nad nami, – **miłujemy Cię...**
- Dziewico Wspomożycielko, dana na pomoc ku obronie Narodu naszego, – **miłujemy Cię...**
- Strażniczko sumienia chrześcijańskiego, która nieustannie „pomagasz nam do odnowy życia, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!**)

- Matko i Królowo nasza! We wszelkich niebezpieczeństwach, grożących naszej chrześcijańskiej Ojczyźnie, – **bądź naszą pomocą...**
- W nieustannej trosce o zachowanie katolickiego dziedzictwa polskiego, – **bądź naszą pomocą...**
- W zmaganiach o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii w naszym życiu osobistym, rodzinnym i społeczności katolickiej, – **bądź naszą pomocą...**
- W niebezpieczeństwach ulegania nałogom, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ SZÓSTY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Matko Jasnogórska!**)

- Za to, że od wieków jesteś naszą niezawodną pomocą, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że umacniasz nas w walce ze ziemi, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że na wszystkich kontynentach świata pomagasz dzieciom Narodu polskiego zachować wierność Kościołowi, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że jak dawniej tak i dziś wspierasz nas, abyśmy byli przedmurzem chrześcijaństwa, – **dziękujemy Ci...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Pomocnico Chrystusa w dziele zbawienia, – **miłujemy Cię...**
- Najlepsza Matko wszystkich ludzi, – **miłujemy Cię...**
- Matko Kościoła wspierająca Ojca świętego, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!**)

- Matko Chrystusa, która powołujesz nas do współdziałania ze sobą w dziele odkupienia, – **bądź naszą pomocą...**
- Matko rodziny ludzkiej, która uczysz nas pomagać sobie wzajemnie, – **bądź naszą pomocą...**
- Matko Miłosierdzia, która pragniesz, abyśmy przebaczały wyrządzone nam krzywdy, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ SIÓDMY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Królowo Polski!**)

- Za Twoje macierzyńskie władanie nad nami, – **dziękujemy Ci...**
- Za Twoją opiekę i pomoc w trudnych latach niewoli i zaborów, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że zawsze jesteś Tą, która jednoczy Polaków, pomimo wszelkich podziałów, odległości i granic, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że zawsze jesteś z nami, w okresach powodzenia i niedoli, – **dziękujemy Ci...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Królowo prześladowana przez zaborców na naszej ziemi, – **miłujemy Cię...**
- Matko Bolesna stojąca wytrwale pod naszym polskim krzyżem, – **miłujemy Cię...**
- Najczulsza Matko wszystkich prześladowanych i udręczonych niewolą, – **miłujemy Cię...**

- Najlepsza Wspomożycielko, która byłaś szczególnie bliska Narodowi, gdy był opuszczony przez mocarstwa tego świata, – **miłujemy Cię...**

O Maryjo usłysz prośby nasze

(*wołamy do Ciebie słowami: **bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem!***)

- Gdy popadamy w nieszczęścia na skutek naszych grzechów, spraw, abyśmy nigdy nie utracili wewnętrznej więzi z Tobą, Jasnogórska Królowo Polski, – **bądź naszą pomocą...**
- Gdy wady nasze i słabości zagrażają nam drogę do wewnętrznej wolności w Bogu, – **bądź naszą pomocą...**
- Gdy atakuje nas pokusa materializmu, zła i nienawiści, – bądź naszą pomocą i naszym ratunkiem! Królowo wszystkich Polaków rozrzuconych po całym świecie, – **bądź naszą pomocą...**

DZIEŃ ÓSMY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(*będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, Królowo Polski!***)

- Za to, że stale pociągasz nas ku sobie i kierujesz naszym życiem, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że w Twoim Jasnogórskim Sanktuarium jednoczysz nas z Synem swoim, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że od wieków jesteś wzorem polskich kobiet i uczysz je macierzyńskiej mądrości, godności i dobroci, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że dla młodych pokoleń jesteś niezawodnym Drogowskazem ku Chrystusowi, – **dziękujemy Ci...**
- Za to, że bramy Twego Jasnogórskiego Sanktuarium otwarte są dla wszystkich, – **dziękujemy Ci...**

O Maryjo wysłuchaj naszych serc pełnych żalu i skruchy

(*z ich głębi wołamy do Ciebie: **przepraszamy Cię, Matko nasza Jasnogórska!***)

- Za grzechy niewiary i obojętności dla Twego Syna, – **przepraszamy Cię...**
- Za tych, którzy odstąpili od wiary w Syna Twojego (...), – **przepraszamy Cię...**
- Za tych, którzy odrzucają Cię, Matko, odmawiają Ci czci i miłości, a nawet bluźnią przeciwko Tobie, – **przepraszamy Cię...**
- Za niedotrzymanie ślubów składanych Tobie przez Naród polski w ciągu dziejów i w czasach obecnych, – **przepraszamy Cię...**
- Za to, że postępowanie nasze tak często nie jest zgodne z wiarą świętą i godnością dziecka polskiego Narodu, za grzechy przeciwko życiu, za pijaństwo, egoizm, lekkomyślność, zazdrość, niezgodę społeczną i rozwiązłość, – **przepraszamy Cię...**
- Za każdy dzień przeżyty z dala od miłości i łaski Twojego Syna, za każde zaniedbanie w stosunku do najbliższych braci naszych, – **przepraszamy Cię...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Matko, nieustannie czekająca na każde z Twych dzieci, – **miłujemy Cię...**
- Matko, wspierająca nas w trudnej ziemskiej wędrówce do Ojca Niebieskiego, – **miłujemy Cię...**
- Wychowawczyni Syna Bożego, która macierzyńską troską otaczasz naszą młodzież i dzieci, – **miłujemy Cię...**

DZIEŃ DZIEWIĄTY

O Maryjo przyjmij dziękczynienia nasze

(będziemy powtarzać **dziękujemy Ci, najlepsza Matko!**)

- Za twoją wędrówkę w Jasnogórskim Obrazie Nawiedzenia, – **dziękujemy Ci...**
- Za wszystkie łaski nawróceń, – **dziękujemy Ci...**
- Za pojednane małżeństwa, – **dziękujemy Ci...**
- Za radość i zgodę w rodzinach, – **dziękujemy Ci...**
- Za liczne uzdrowienia z chorób i nałogów, – **dziękujemy Ci...**
- Za miłość i pokój między ludźmi, – **dziękujemy Ci...**

O Maryjo przyjmij także nasze uwielbienia

(będziemy powtarzać: **miłujemy Cię i wysławiamy Ciebie!**)

- Matko Boga i nasza Królowo, nawiedzająca nasze polskie domy, świątynie i parafie, – **miłujemy Cię...**
- Matko, podążająca za swoimi dziećmi do najdalszych zakątków świata, gdzie tylko biją polskie serca, – **miłujemy Cię...**
- Matko, która jesteś z nami i przez Twój święty Obraz Jasnogórski wspierasz nas w każdej chwili życia w naszych smutkach, doświadczeniach i radościach, – **miłujemy Cię...**

Królowo i Matko nasza, prosimy Cię wołając - **daj łaskę wiary i moc miłości!**

- Ojcom, aby byli wierni podjętym obowiązkom, – **daj łaskę...**
- Matkom, aby chętnie podejmowały trud macierzyństwa, – **daj łaskę...**
- Dzieciom, aby zachowały zawsze czystość i prostotę serca, – **daj łaskę...**
- Młodzieży w twórczym wysiłku budowania lepszej przyszłości, – **daj łaskę...**
- Samotnym, chorym i opuszczonym, – **daj łaskę...**
- Zrozpaczonym, aby nie ulegli nigdy pokusie beznadzieжности, – **daj łaskę...**

5. MODLITWA:

Módlmy się:

Niech Twoje oczy, uważne i słodkie, spojrzą z miłością na strudzonych ludzi i wskażą na Tego, którego piastujesz, aby przez Matkę wychwalali Syna, który żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amen.

6. Pod Twoją obronę...

7. MODLITWA KOŃCOWA:

Wszechmogący i miłosierny Boże, Ty dałeś Narodowi polskiemu w Najświętszej Maryi Pannie przedziwną pomoc i obronę, a Jej święty Obraz Jasnogórski wsławiłeś niezwykłą czcią wiernych; spraw łaskawie, abyśmy walcząc za życia pod Jej opieką, w chwili śmierci zdołali odnieść zwycięstwo nad złośliwym wrogiem. Przez Chrystusa Twojego Syna, naszego Pana i Boga, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jeśli nie było udzielone np. na koniec Mszy św. kapłan udziela błogosławieństwa.

Śpiew: „Z Dawna Polski” albo Apel Jasnogórski

Litania do Matki Bożej Częstochowskiej

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas
Ojciec z nieba Boże – zmiłuj się nad nami,
Synu, Odkupicielu świata, Boże – zmiłuj się nad nami,
Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami,
Święta Trójco, Jedyny Boże – zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo – módl się za nami,
Święta Panno nad pannami – módl się za nami,
Zwycięska Pani Jasnogórska – módl się za nami,
Królowo Polski zawsze wiernej – módl się za nami,
Dana przez Boga ku obronie naszego narodu – módl się za nami,
Dana ku pomocy w Jasnogórskim obrazie – módl się za nami,
Królująca z Jasnej Góry od sześciu wieków – módl się za nami,
Obecna na polskiej ziemi przez tysiąclecie – módl się za nami,
Chroniąca nasz naród przed zagładą – módl się za nami,
Jaśniejąca nadzieją w czasach niewoli – módl się za nami,
Wspierająca męstwem podczas długich nocy narodowych – módl się za nami,
Nadziejo walczących o Polskę wierną Chrystusowi – módl się za nami,
Ucieczko podzielonego między zaborców narodu – módl się za nami,
Arko jedności i przymierza narodu z Bogiem – módl się za nami,
Patronko więzionych i zesłanych – módl się za nami,
Pocieszycielko cierpiącego narodu – módl się za nami,
Błagająca Chrystusa za winy i grzechy Polaków – módl się za nami,
Matko wiary naszej – módl się za nami,
Błogosławiona, któraś uwierzyła – módl się za nami.

Błogosławiona między niewiastami – przyczyn się za nami,
Matko niosąca Boga w drodze do Elżbiety – przyczyn się za nami,
Matko ukazująca Chrystusa pastuszkom i mędrcom – przyczyn się za nami,

Matko chroniąca Chrystusa przed Herodem – przyczyn się za nami,
Matko zatroskana o zaginionego Syna, – przyczyn się za nami,
Matko cudownej przemiany w Kanie – przyczyn się za nami,
Matko silnej wiary podczas męki Syna – przyczyn się za nami,
Matko stojąca pod krzyżem Jezusa konającego – przyczyn się za nami,
Matko pełna wiary w zmartwychwstanie Chrystusa – przyczyn się za nami,
Matko umacniająca Apostołów i uczniów w Wieczerniku – przyczyn się za nami,
Matko Kościoła pielgrzymującego w świecie współczesnym – przyczyn się za nami,
Matko wytrwania i męstwa – przyczyn się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W: Módl się za nami Matko Boża Częstochowska,
O: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych’

Módlmy się:

Wszechmogący i miłosierny Boże, Ty dałeś narodowi polskiemu w Najświętszej Maryi Pannie przedziwną pomoc i obronę, a Jej święty obraz jasnogórski wsławiłeś niezwykłą czcią wiernych spraw łaskawie, abyśmy na ziemi z zapalem walczyli w obronie wiary, a w niebie wysławiali Twoje zwycięstwo. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa św. Jana Pawła II z Lourdes (2004)

Ave Maria, Niewiasto uboga i pokorna, błogosławiona przez Najwyższego! Dziewico nadziei, prorocstwo nowych czasów, przyłączamy się do Twego kantyku chwały, by celebrować miłosierdzie Pana, by głosić nadejście Królestwa i całkowite wyzwolenie człowieka.

Ave Maria, pokorna Służebnico Pańska, chwalebna Matko Chrystusa! Dziewico wierna, święte mieszkanie Słowa, naucz nas wytrwałości w słuchaniu Słowa, uległości wobec głosu Ducha, uwagi na Jego apele w skrytości sumienia oraz na Jego przejawy w wydarzeniach historii.

Ave Maria, Niewiasto boleści, Matko żywych! Dziewico pod Krzyżem, nowa Ewo, bądź naszą przewodniczką na drogach świata, naucz nas żyć miłością Chrystusa i szerzyć ją, stać wraz z Tobą pod niezliczonymi krzyżami, na których Syn Twój wciąż jest krzyżowany.

Ave Maria, Niewiasto wiary, pierwsza spośród uczniów! Dziewico, Matko Kościoła, pomóż nam zawsze zdawać sprawę z nadziei, która jest w nas, ufając w dobroć człowieka i w miłość Ojca. Naucz nas budować świat od środka: w głębokości milczenia i modlitwy, w radości miłości braterskiej, w niezastąpionej płodności Krzyża.

Święta Maryjo, Matko wierzących, Pani nasza, módl się za nami. Amen.

Modlitwa św. Jana Pawła II do Maryi Matki Nadziei

(z adhortacji Ecclesia in Europa, 2003 r.)

Maryjo, Matko nadziei, bądź z nami na naszych drogach!

Naucz nas głosić Boga żywego; pomóż nam dawać świadectwo Jezusowi, jedynemu Zbawcy; spraw, byśmy służyli bliźniemu, otwierali się na potrzebujących, wprowadzali pokój, z zapałem budowali świat bardziej sprawiedliwy; wstawiaj się za nami, którzy działamy w historii, pewni, że plan Ojca się wypełni.

Jutrzeńko nowego świata, okaż się Matką nadziei i czuwaj nad nami! Czuwaj nad Kościołem w Europie: niech będzie odzwierciedleniem Ewangelii; niech będzie autentycznym miejscem komunii; niech żyje swoją misją głoszenia, celebracji i służby Ewangelii nadziei dla pokoju i radości wszystkich.

Królowo pokoju, strzeż ludzkości trzeciego tysiąclecia! Czuwaj nad wszystkimi chrześcijanami: niech ufnie zdążają drogą jedności jako zaczyn zgody na kontynencie.

Czuwaj nad młodzieżą, nadzieją przyszłego świata; niech wielkodusznie odpowiada na wezwanie Jezusa.

Czuwaj nad ludźmi odpowiedzialnymi za narody: niech podejmują budowanie wspólnego domu, w którym szanować się będzie godność i prawa każdego.

Maryjo, daj nam Jezusa! Spraw, abyśmy za Nim szli i kochali Go! On jest nadzieją Kościoła, Europy i ludzkości. On żyje z nami, pośród nas, w swoim Kościele!

Z Tobą mówimy: «Przyjdź, Panie Jezu!» (Ap 22, 20). Niech nadzieja chwały wlanej przez Niego w nasze serca przynosi owoce sprawiedliwości i pokoju!

Modlitwa św. Jana Pawła II do Królowej Rodzin

Niech Maryja Dziewica, Matka Kościoła, stanie się Matką tego Domowego Kościoła. Przez swoją matczyną pomoc i opiekę, niech sprawi, aby każda rodzina prawdziwie stała się małym Kościołem, który odzwierciedla i na nowo ożywia tajemnicę Kościoła Chrystusowego.

Ty, która jesteś prawdziwym sługą Pana, bądź dla nas przykładem pokornego przyjmowania Bożej woli!

Ty, która jesteś Matką Boleści u stóp krzyża, bądź tam, by ulżyć naszym ciężarom. Otrzyj łzy tych, którzy cierpią z powodu rodzinnych trudności.

Niech Chrystus Pan, Król Wszechświata, Król rodzin, będzie obecny, tak jak w Kanie Galilejskiej, w każdej rodzinie świata, by przekazać swoje światło, radość, spokój i siłę.

Niech każda rodzina, wspólnie z innymi ma swój udział w przyjsciu Jego królestwa na ziemię.

Chrystusowi i Tobie, Maryjo, powierzamy nasze rodziny. Amen.

Modlitwa św. Jana Pawła II o powołania przez wstawiennictwo Maryi

Maryjo, pokorna Służebnico Najwyższego, Syn, którego zrodziłaś, uczynił Cię Służebnicą ludzkości. Twoje życie było pokorną i wielkoduszną służbą: byłaś Służebnicą Słowa, kiedy Anioł zwiastował Ci Boży plan zbawienia.

Byłaś Służebnicą Syna, dając Mu życie i pozostając otwarta na Jego tajemnicę. Byłaś Służebnicą Odkupienia, «trwając» mężnie u stóp Krzyża przy Słudze i Baranku cierpiącym, który z miłości do nas siebie składał w ofierze. Byłaś Służebnicą Kościoła w dniu Pięćdziesiątnicy, a przez swe orędownictwo nadal rodzisz go w każdym wierzącym, także w tych naszych trudnych i pełnych udręki czasach.

Na Ciebie, młoda Córko Izraela, która zaznałaś niepokoju młodego serca wobec propozycji Odwiecznego, niech patrzą z ufnością młodzi trzeciego tysiąclecia. Uczyni ich zdolnymi przyjąć zaproszenie Twojego Syna, by ze swego życia uczynili całkowity dar na chwałę Bożą. Pozwól im zrozumieć, że służba Bogu zaspokaja serce i że jedynie w służbie Bogu i Jego Królestwu realizujemy się, zgodnie z Bożym zamysłem, a życie staje się hymnem pochwalnym ku czci Przenajświętszej Trójcy. Amen.

Modlitwa św. Jana Pawła II do Maryi, Matki i Wychowawczyni naszego kapłaństwa

(św. Jan Paweł II, Adhortacja Pastores dabo vobis, o formacji kapłanów we współczesnym świecie, 82)

Maryjo, Matko Jezusa Chrystusa i Matko kapłanów, przyjmij ten tytuł, którym Cię obdarzamy, by oddać cześć Twemu macierzyństwu i wraz z Tobą kontemplować Kapłaństwo Twego Syna i Twoich synów, Święta Boża Rodzicielko.

Matko Chrystusa, Kapłanowi-Mesjaszowi dałaś ludzkie ciało, by zostało namaszczone Duchem Świętym dla zbawienia ubogich i skruszonych w sercu – zachowaj kapłanów w Twoim Sercu i w Kościele, Matko Zbawiciela.

Matko wiary, Ty przyniosłaś do świątyni Syna Człowieczego, wypełnienie obietnic danych Ojcom – oddawaj Ojcu, dla Jego chwały, kapłanów Twego Syna, Arko Przymierza.

Matko Kościoła, razem z uczniami w Wieczerniku modliłaś się do Ducha Świętego za Nowy Lud i jego Pasterzy – uproś dla stanu kapłańskiego pełnię darów, Królowo Apostołów.

Matko Jezusa Chrystusa, byłaś z Nim u początków jego życia i Jego misji, szukałaś Go wśród tłumów, gdy nauczał, stałaś przy Nim, gdy został wywyższony ponad ziemię, wyniszczony przez jedyną i wieczną ofiarę, a towarzyszył Ci Jan jako Twój syn – przygarniaj powołanych, osłaniaj od początku ich wzrastanie, wspomagaj w życiu i w posłudze Twoich synów, Matko kapłanów. Amen.

Modlitwa papieża Benedykta przed Ikoną NMP „Salus Populi Romani” 7 maja 2005

Cała święta, Godna wszelkiej czci Ty jesteś najlepszą ofiarą, jaką ludzkość może przedstawić Bogu. Dziewico Matko, Matko zawsze dziewico zwróć swe macierzyńskie błaganie do Twego Syna.

Prowadź aż do portu łódź Kościoła unikając potknięć i pokonując fale. Chroń to miasto; Pociesz tych, którzy do niego przychodzą; Bezdomnych i bezbronnych, i rozciągnij nad nimi swoją opiekę. Z wiarą, Matko Boża, oddajemy Ci cześć; Z miłością wychwalamy Cię; Z nadzieją przychodzimy do Ciebie i nazywamy Cię błogosławioną.

Ty, Pani moja, przynieś mi pociechę od Boga, Wspomóż w moim braku doświadczenia, Przyjmij błaganie, z którym zwracam się do Ciebie. Ty, która jesteś dla wszystkich źródłem radości, Uczyń mnie godnym radowania się wraz z Tobą.

Spójrz na zgromadzenie wierzących, Matko Zbawiciela, Oddal od nich nieszczęścia i to, co ich zasmuca. Wybaw ich od zła i od Złego, chroń ich ogromem Twojej łaskowości. Przy chwalebnym powrocie Twojego Syna, a naszego Boga, obroń swoim macierzyńskim wstawiennictwem naszą ludzką słabość i bądź nam towarzyszką do życia wiecznego Twoją kochającą dłonią, Ty, która jesteś potężną, bo jesteś Matką.

Modlitwa papieża Benedykta XVI zawierzenia Maryi kapłanów i osób konsekrowanych (Fatima 12.05.2010 r.)

Matko Niepokalana, w tym miejscu łaski, zwołani przez miłość Twego Syna Jezusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana, my, synowie w Synu i Jego kapłani, poświęcamy się Twemu macierzyńskiemu Sercu, aby pełnić wiernie wolę Ojca. Jesteśmy świadomi, że bez Jezusa nie możemy uczynić niczego dobrego (por. J 15, 5) i że tylko przez Niego, z Nim i w Nim będziemy dla świata narzędziami zbawienia.

Oblubienico Ducha Świętego, wyjednaj nam nieoceniony dar przemiany w Chrystusie. Przez tę samą potęgę Ducha, który – osłaniając Cię swoim cieniem, uczynił Cię Matką Zbawiciela – pomóż nam, aby Chrystus, Twój Syn, narodził się także w nas. I aby w ten sposób Kościół mógł zostać odnowiony przez świętych kapłanów, przemienionych łaską Tego, który czyni nowymi wszystkie rzeczy.

Matko Miłosierdzia, to Twój Syn Jezus nas wezwał, abyśmy stali się jak On: światłością świata i solą ziemi (por. Mt 5, 13-14). Pomóż nam przez swe możne wstawiennictwo, aby nigdy nic nie zaszkodziło temu delikatnemu powołaniu, aby nie uległo ono naszym egoizmom, pochlebstwom świata ani podszeptom Złego.

Zachowaj nas swą czystością, strzeż nas swoją pokorą i otocz nas swą macierzyńską miłością, która odbija się w tak wielu duszach Tobie poświęconych, aby stały się dla nas prawdziwymi matkami duchowymi.

Matko Kościoła, my, kapłani, chcemy być pasterzami, którzy nie pasą samych

siebie, ale oddają siebie Bogu dla braci, znajdując w tym swe szczęście. Chcemy nie tylko słowami, ale własnym życiem powtarzać pokornie każdego dnia nasze „oto jestem”.

Prowadzeni przez Ciebie chcemy być Apostołami Miłosierdzia Bożego, szczęśliwymi, mogąc sprawować każdego dnia Świętą Ofiarę Ołtarza i ofiarować tym, którzy tego pragną, sakrament pojednania.

Orędowniczko i Pośredniczko łask, Ty, która cała zanurzona jesteś w jedynym powszechnym pośrednictwie Chrystusa, uproś u Boga dla nas serca całkowicie odnowione, aby kochały Boga ze wszystkich swych sił i służyły ludzkości tak, jak Ty to czyniłaś.

Powtórz Panu swe skuteczne słowa: „Wina nie mają” (J 2, 3), aby Ojciec i Syn ponownie zlali na nas, jakby w nowym wylaniu, Ducha Świętego.

Pełen zdumienia i wdzięczności za Twą nieustanną obecność wśród nas, w imieniu wszystkich kapłanów również ja chcę zawołać: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?” (Łk 1, 43)

Matko nasza od zawsze, nie ustawaj w nawiedzaniu nas, w pocieszaniu i wspieraniu nas. Przyjdź nam z pomocą i wyzwól nas od wszelkiego niebezpieczeństwa, które nam zagraża.

Tym aktem zawierzenia i poświęcenia chcemy przyjąć Cię w sposób najgłębszy i radykalny na zawsze i całkowicie, w naszym życiu ludzkim i kapłańskim.

Niech Twoja obecność sprawi, że zakwitnie pustynia naszych samotności i zajaśnieje słońce nad naszymi ciemnościami, spraw, aby powrócił spokój po burzy, aby każdy człowiek ujrzał zbawienia Pana, który nosi imię i oblicze Jezusa, odzwierciedlone w naszych sercach, na zawsze zjednoczonych z Tobą! Amen.

Modlitwa do Świętej Rodziny papieża Franciszka na zakończenie adhortacji Amoris Letitia

Jezu, Maryjo i Józefie w was kontemplujemy blask prawdziwej miłości, do was zwracamy się z ufnością. Święta Rodzino z Nazaretu, uczyn także nasze rodziny środowiskami komunii i wieczernikami modlitwy, autentycznymi szkołami Ewangelii i małymi Kościołami domowymi.

Święta Rodzino z Nazaretu, niech nigdy więcej w naszych rodzinach nikt nie doświadcza przemocy, zamknięcia i podziałów: ktokolwiek został zraniony albo zgorszony niech szybko zazna pocieszenia i uleczenia.

Święta Rodzino z Nazaretu, oby przyszły Synod Biskupów mógł przywrócić wszystkim świadomość sakralnego i nienaruszalnego charakteru rodziny, jej piękna w Bożym zamyśle.

Jezu, Maryjo i Józefie Usłyszcie, wysłuchajcie naszego błagania. Amen.

Modlitwa papieża Franciszka

(z Adhortacji Evangelii Gaudium, n. 288)

Dziewico i Matko, Maryjo, Ty, któraś pod tchnieniem Ducha przyjęła Słowo życia w głębi Twojej pokornej wiary, całkowicie oddana Odwiecznemu, pomóż nam wypowiedzieć nasze «tak» wobec pilnej potrzeby, jak nigdy dotąd naglącej, by wszędzie rozległa się Dobra Nowina o Jezusie.

Ty, napełniona obecnością Chrystusa, zaniósłś radość Janowi Chrzcicielowi i sprawiłaś, że rozradował się w łonie swej matki. Ty, pełna wielkiej radości, opiewałaś cudowne dzieła Pańskie. Ty, któraś stała wytrwale pod Krzyżem z niewzruszoną wiarą i otrzymałaś radosną nowinę zmartwychwstania, któraś zgromadziła uczniów w oczekiwaniu na Ducha Świętego, by narodził się ewangelizujący Kościół.

Wyproś nam nowy zapal zmartwychwstałych w obecnych czasach, by nieść wszystkim Ewangelię życia zwyciężającą śmierć. Daj nam odwagę szukania nowych dróg, aby dotarł do wszystkich dar piękna, które nie zaniknie.

Ty, Dziewico słuchania i kontemplacji, Matko miłości, Oblubienico wiecznych zaślubin, wstawiaj się za Kościołem, którego jesteś najczystsza ikoną, aby się nigdy nie zamykał i nie zatrzymywał w swojej misji szerzenia Królestwa.

Gwiazdo nowej ewangelizacji, pomóż nam zajaśnić świadectwem komunii, służby, żarliwej i ofiarnej wiary, sprawiedliwości i miłości do ubogich, aby radość Ewangelii dotarła aż po krańce ziemi, i żadne peryferie nie zostały pozbawione jej światła.

Matko żywej Ewangelii, źródło radości dla maluczkich, módl się za nami. Amen. Alleluja!

Modlitwa papieża Franciszka do Matki Bożej

(Uroczystość Niepokalanego Poczęcia, 8 grudnia 2013 r.)

Dziewico Święta i Niepokalana, do Ciebie, która jesteś dumą naszego ludu i troskliwą opiekunką naszego miasta, zwracamy się z ufnością i miłością.

Ty jesteś Cała Piękna, Maryjo! Grzechu nie ma w Tobie.

Wzbudź w nas wszystkich nowe pragnienie świętości:

niech w naszych słowach lśni blask prawdy,

niech w naszych dziełach rozbrzmiewa pieśń miłości,

niech w naszym ciele i sercu mieszkają przejrzystość i czystość,

niech w naszym życiu uobecni się całe piękno Ewangelii.

Ty jesteś Cała Piękna, Maryjo!

Słowo Boże w Tobie stało się ciałem.

Pomóż nam nieustannie słuchać z uwagą głosu Pana;

niech wołanie ubogich nigdy nie spotka się z naszą obojętnością,

cierpienie chorych i potrzebujących niech nie ujdzie naszej uwagi,
niech nas poruszają samotność ludzi starszych i bezbronność dzieci,
każde ludzkie życie niech będzie przez nas wszystkich zawsze kochane i otaczane
czcią.

Ty jesteś Cała Piękna, Maryjo!
W Tobie jest pełna radość szczęśliwego życia z Bogiem.
Spraw, byśmy nie zagubili znaczenia naszej ziemskiej drogi:
łagodne światło wiary niech oświeca nasze dni,
pocieszająca moc nadziei niech kieruje naszymi krokami,
rozgrzewający żar miłości niech nappełni nasze serce,
oczy nas wszystkich niech będą utkwione tam,
w Bogu, gdzie jest prawdziwa radość.

Ty jesteś Cała Piękna, Maryjo!
Posłuchaj naszej modlitwy, spełń nasze błagania:
niech będzie w nas piękno miłosiernej miłości Boga w Jezusie,
niech to Boże piękno zbawi nas, nasze miasto, cały świat.
Amen.

Modlitwa papieża Franciszka do Maryi, Niewiasty słuchania

Maryjo, niewiasto słuchająca, otwórz nasze uszy; spraw, abyśmy umieli
słuchać słowa Twego Syna Jezusa pośród tysięcy słów tego świata.

Spraw, abyśmy umieli słuchać rzeczywistości, w której żyjemy, każdej
napotkanej osoby, zwłaszcza tej, która jest uboga, w potrzebie czy w trudnej
sytuacji.

Maryjo, niewiasto decyzji, oświeć nasz umysł i nasze serce, abyśmy umieli
być posłuszni bez wahania Słowu Twego Syna Jezusa. Daj nam odwagę
podejmowania decyzji, żebyśmy nie pozwolili na to, by inni kierowali naszym
życiem.

Maryjo, niewiasto działania, spraw, by nasze ręce i nasze stopy poruszały się
„z pośpiechem” ku innym, żeby nieść miłosierdzie i miłość Twojego Syna Jezusa,
żeby nieść w świat – tak jak Ty – światło Ewangelii. Amen.

ŚPIEWY NA CZAS PEREGRYNACJI

HYMN PEREGRYNACJI

t. i m.: ks. P. Krawczyk

$\text{♩} = 100$

5 Z To-bą Ma - ry - jo piel-grzy-mu - je-my ku na - dzie-i, któ-ra nie za - wo-dzi. Gwia-zdo Na -

9 dzie - i wpro-wadź nas w świa-tło ran u-zdro-wio - nych mi - ło - ścia.

1. Nie ma - ją już wi-na Ty za-u-wa-ży-łaś, ucz nas na-zy-wać, czym są na-sze bra-ki.
 2. Na Twym o-bli-czu dwie cię-te ry - sy, a Two-je ser-ce mie-czem prze-ni-knię-te,
 14 3. Z A po-sto-ła-mi na mo-dli-twie trwa-łaś, je-steś o-bra-zem i Mat-ką Ko-ścio-ła,

Ucz, jak wy-peł-niać sta-gwiewo-dą tru-du, cze-kać na zmia-nę wo-dy w wi-no ła - ski.
 ucz, jak prze-ba - czać, jak żyć w po-jed-na - niu, jak stać się le-kiem na cho-ro - bę grze-chu.
 ucz, nas jak wo - łać o Du-cha Świę-te - go, by bra-ciom gło - sić ra-do-sną No-wi - nę.

APEL JASNOGÓRSKI

t. trad., m. I: ks. S. Ormiński SDB, m. II: nieznany, tł łac.: M. Plezia, m.: J. Astriab

Ma - ry - jo, Kró-lo-wo Pol - ski! Ma - ry - jo, Kró-lo-wo Pol - ski! x3

Je-stem przy To-bie, pa-mię - tam, je-stem przy To-bie pa-mię - tam, czu - wam!

1. Ma - ry - jo, Kró-lo - wo Pol - ski! Ma - ry - jo, Kró-lo - wo
 Pol - ski! Je - stem przy To - bie, pa - mię - tam o To - bie i
 1. 2.
 czu - wam na każ - dy czas! czas!

I
Ma - ri - a Re - gi - na mun - di,

II
Ma - ri - a Ma - ter Ec - cle - si - ae!

III
Ti - bi as - su - mus, Tu - i me - mo - res,

IV
vi - gi - la - mus! Vi - gi - la - mus!

BOGURODZICA

Bo-gu-ro dzi - ca, Dzie-wi - ca, Bo-giem sła - wie - na,

Ma - ry - ja! U Twe-go Sy - na, Gos-po-dzi - na,

Mat-ko zwo - le - na, Ma - ry - ja,

ziś - ci - nam, spuś - ci nam! Ky - ri - e e - le - i - son.

Twe - go dzie - la Chrzci - cie - la Bo - ży - cze,

U-słysz gło - sy, na-pełń myśli czło-wie - cze. Słysz modlit-wę jaż no-si-my,

a dać ra - czy Je - goż pro - si - my! A na świe - cie

zbożny po - byt, po ży-wocie raj-ski prze - byt! Ky-ri-e e - le-i-son.

GWIAZDO ŚLICZNA

Mel I:

1. Gwiazdo śli - czna, wspa nia - ła, Cze - sto - chow - ska Ma - ry - ja,
(Kał - wa - ryj - ska)

Do Cie - bie się u - cie - ka - my o Ma - ry - ja, Ma - ry - ja!

Mel II:

1. Gwiazdo ślicz - na, wspa nia - ła, Cze - sto - chow - ska Ma - ry - jo
(Kał - wa - ryj - ska)

Do Cie - bie się u - cie - ka - my, o Ma - ry - ja, Ma - ry - ja.

1. Słyszeliśmy wdzięczny głos, - jak Maryja woła nas:
= „Pójdźcie do mnie, moje dzieci, - przyszedł czas, ach! Przyszedł czas”.
3. Gdy ptaszki śpiewają, - Maryję wychwalają,
= słowiczki wdzięcznym głosem - śpiewają, ach! Śpiewają.
4. I my też zgromadzeni, - pokłon dajmy Maryi,
= czyste serce Bożej Matce - darujmy, ach! Darujmy.

JAK SZCZĘŚLIWA POLSKA CAŁA

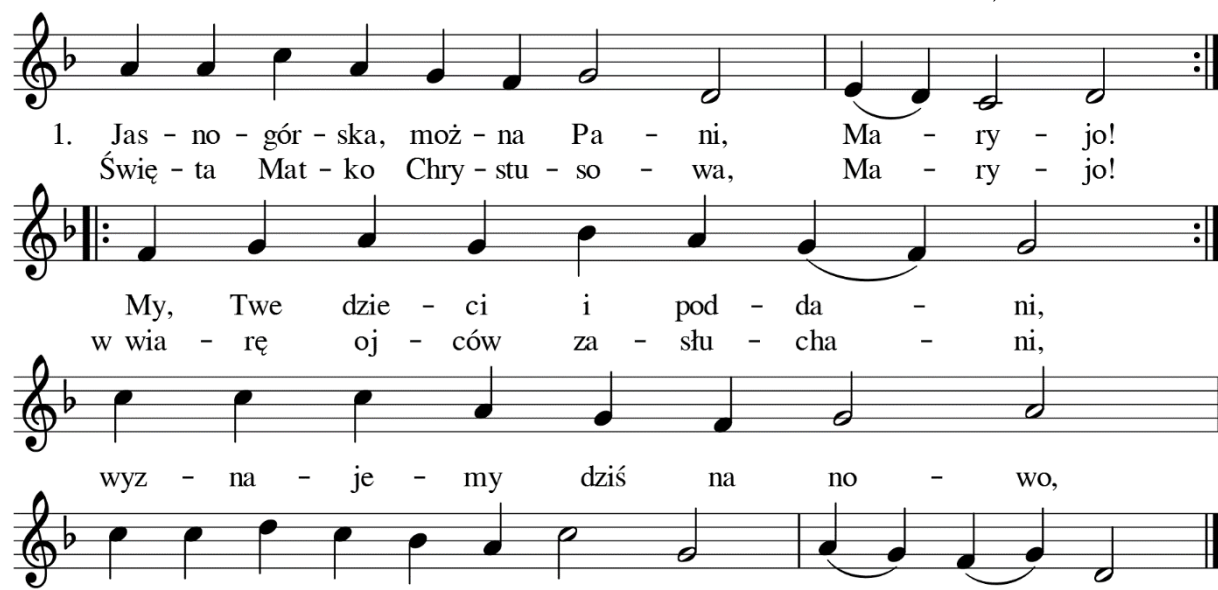
1. Jak szczęś - li - wa Pol - ska ca - ła, niej Ma - ry - i kwitnie chwa - ła,
od Bał - ty - ku po gór szczy - ty kraj nasz płasz - czem Jej ok - ry - ty.

Ref. Mat - ko Bos - ka, Kró - lo - wo Pol - ska,
o Pa - ni na - sza Cze - sto - chow - ska.

2. W Częstochowie Tron swój wzniosła, - Wielka, można i wyniosła; - Lecz najczulsza z matek ziemi, - Cierpi razem z dziećmi swymi. - *Matko Boska...*
3. Tyś cudami zajaśniała - swoje serce nam oddała. - Ludu Polski, dziecię drogie, - masz tu Matkę, szczęście błogie. - *Matko Boska...*

JASNOGÓRSKA MOŻNA PANI

t.: s. K. Baranowska OSU, m.: ks. Z. Piasecki



1. Jas - no - gór - ska, moż - na Pa - ni, Ma - ry - jo!
 Świę - ta Mat - ko Chry - stu - so - wa, Ma - ry - jo!

My, Twe dzie - ci i pod - da - ni,
 w wia - rę oj - ców za - słu - cha - ni,

wyz - na - je - my dziś na no - wo,

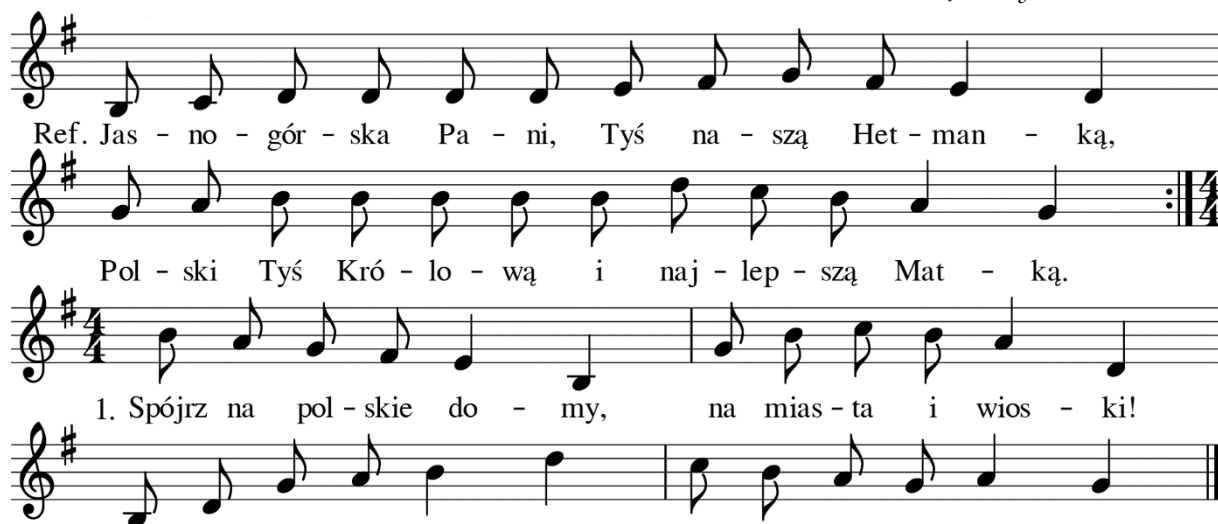
żeś Ty Pol - ski jest Kró - lo - wą, Ma - ry - jo!

2. Imię Twe Bogurodzica, Maryjo! - pieśnią w dziejach naszych słynie, Maryjo! -
 Radość niesie polskiej duszy, - grzeszne serce łaską kruszy, - budzi wiarę i
 nadzieję - i miłością w nas goreje, Maryjo!

3. Spoza wotów i hejnałów, Maryjo! - zejdź na ziemię, o, łaskawa, Maryjo! -
 Niech opieka Twoich dłoni, - przed niewiary grzechem broni. - Przemień
 dusze, serca, czyny, - miłosierdziem swego Syna, Maryjo!

JASNOGÓRSKA PANI, TYŚ NASZĄ HETMANKĄ

t. i m.: ks. J. Grzywaczewski SDB



Ref. Jas - no - gór - ska Pa - ni, Tyś na - szą Het - man - ką,
 Pol - ski Tyś Kró - lo - wą i naj - lep - szą Mat - ką.

1. Spójrz na pol - skie do - my, na mias - ta i wios - ki!
 Niech mi - łość - ci Two - jej sły - nie na - ród pol - ski.

2. Weź w opiekę młodzież i niewinne dziatki,
 - By się nie wyrzekły swej niebieskiej Matki. - *Jasnogórska Pani ...*

3. Niech i Kościół święty, dzieło Twego Syna,
 - U Bożego tronu wspiera Twa przyczyna. - *Jasnogórska Pani ...*

4. Pomocników rzesze racz powołać Pani,
 - Niech w służbie Kościoła będą Ci oddani. - *Jasnogórska Pani ...*

JEST ZAKĄTEK

t. i m.: A. Gołaszewska

1. Jest za - kąt - tek na tej zie - mi, gdzie po - wró - cać każ - dy
 chce, gdzie kró - lu - je Jej o - bli cze, na nim cię - te ry - sy
 dwie. Wzrok ma smu - tny, za - tros - ka - ny, jak - by chci - ła pro - sić
 cię, byś w mat - czy - ną Jej o - pie - kę od - dał się.
Ref.: Ma - don - no, Czar - na Ma - don - no, jak do - brze
 Twym dzie - kiem być! O po - zwól, Czar - na Ma - don - no,
 w ra - mio - na Two - je się skryć!

2. W Jej ramionach znajdziesz spokój – I uchronisz się od zła, – Bo dla wszystkich swoich dzieci – Ona serce czułe ma. – I opieką cię otoczy, – Gdy Jej serce oddasz swe, – Gdy powtórzysz Jej z radością słowa te: – *Madonno...*

3. Dziś, gdy wokół nas niepokój, – Gdzie się człowiek schronić ma, – Gdzie ma pójść, jak nie do Matki, – Która ukojenie da? – Więc błagamy, o Madonno, – Skieruj wzrok na dzieci swe – I wysłuchaj, jak śpiewamy prosząc Cię: – *Madonno...*

O MARYJO WITAM CIĘ

O Ma - ry - jo, wi - tam Cię! O Ma - ry - jo, ko - cham Cię!
 (że - gnam Cię) (bła - gam Cię)
 O Ma - ry - jo, po - bło - go - sław wszystkie dzie - ci swe! x3

MATKO, KTÓRA NAS ZNASZ

t. i m.: M. Debaisieux, tłum.: ks. S. Ziemiański SJ

Ref.: Mat - ko, któ - ra nas znasz z dzieć - mi Twy - mi bądź, na dro - gach
nam na dzie - ją świeć, z Sy - nem Twym, z na - mi idź.
K.: Z wszyst - kich nie - wiast wy - bra - na. W.: Przyjdź i dro - gę wskaż.
K.: Có - ro Lu - du Bo - że - go. W.: Do Sy - na Twe - go nas prowadź.
K.: Słu - żeb - ni - co po - kor - na. W.: Po - kój świa - tu daj. Ref.:

2. Królowo ognisk rodzinnych... – Dziewico, wzorze prostoty...
– Oblubienico cieśli.... – *Matko...*
3. Królowo narodu naszego... – uciśnionych nadziejo...
– Światło łaknących prawdy. – *Matko...*
4. Pociecho ludu biednego... – Pani wszelkiej radości...
– Matko tkliwego serca. – *Matko...*
5. Dziewico, Matko Chrystusa... – Dziewico, Matko Kościoła...
– Dziewico, Matko ludzi. – *Matko...*
6. Matko, przez Syna nam dana... – Matko, która nas słuchasz...
– Ty nas zawsze rozumiesz. – *Matko...*
7. Dziewico z nami idąca... – historii świata promieniu...
– Pośredniczko najlepsza. – *Matko...*
8. Matko ludzi bezdomnych... – Matko prześladowanych...
– Matko dzieci wzgardzonych. – *Matko...*
9. Matko ludzi cierpiących... – Matko z sercem przesytytym...
– u stóp krzyża stojąca. – *Matko...*
10. Matko nad nami płacząca... – Matko przed karą chroniąca...
– Matko nas przyjmująca. – *Matko...*

O PANI, UFNOŚĆ NASZA

t.: na podstawie poezji etiopskiej, m.: J. Gałuszka

O, Pa - ni uf-ność na - sza w mo - dli - twy Twej o -
bro - nie, chroń nas, chroń nas, Kró - lo - wo po-ko - ju.

O WIELKA MATKO BOGA I CZŁOWIEKA

m.: A. Gołaszewska

1. O, wiel - ka Mat - ko Bo - ga i Czło - wie - ka, To - bie oj -
co - wie na - si ślu-bo - wa - li, Twojej o - pie - ce los ca - ła - go
świa - ta o - raz oj - czy - zny na - szej po - wie - rza - li. Dziś wiel - kie
ha - sła wcie - lać chce - my ży - cie, by nie zła - ma - ne by - ło da - ne
sło - wo, chce my wy - peł - niać wszystkie przy - rze - cze - nia, w Two ją o -
pie - kę od - dać się na no - wo. Ref.: Kró - lo - wo Pol - ski przed Twym
tro - nem od - no - wić ślu - by na - sze chce - my. By jak przed la - ty znów po -
wie - dzieć, że przyrze - ka - my, ślu - bu - je - my: wol - no - ści wia - ry i Ko -
ścio - ła za wszelką ce - nę strzec bę - dzie - my. Kró - lo - wo Pol - ski przy - rze -
ka - my, Kró - lo - wo Pol - ski ślu - bu - je - my!

2. Będziemy bronić każdej polskiej duszy, – By daru łaski nigdy nie straciła. –
Będziemy czuwać, by kołyska polska – smutkiem i pustką nigdy nie świeciła. –
Będziemy strzec ogniska domowego, – lecz Ty nam pomóż Pani i Królowo. –
Pomóż wypełnić wszystkie przyrzeczenia, – W swoją opiekę przyjmij nas na
nowo. – *Królowo...*
3. Przy Twoim boku chcemy, o Maryjo – walczyć z wadami Polskiego
Narodu. – Aby pod każdym dachem, każdą strzechą – nie było płaczu i nie
było głodu. – Chcemy żyć zawsze w zgodzie i w pokoju. – Chcemy, by
miłość wokół panowała. – Chcemy Maryjo, aby Polska cała – w Twoją
opiekę dzisiaj się oddała. – *Królowo...*

USŁYSZ BOŻEJ MATKI GŁOS

t.: ks. S. Szmidt SDB, m.: ks. Z. Malinowski SDB

1. U - słysz Bo - żej Mat - ki głos, któ - ra wzy - wa dzi - siaj nas:
chce u Sy - na znów wy - pro - sić cud prze - mia - ny serc. Ref. U -
czyń - cie, co wam mów - i Syn, przy - o - blecz - cie wia - rę w czyn,
niech się Sło - wo Bo - że sta - nie cia - łem w każ - dym z was. U

2. Bóg ukochał w Synu świat – Chce zamieszkać w każdym z nas.
– Naucz, Matko, jak zbudować – Bogu w sercu dom.
3. Serce ludzkie dręczy głód, – Ciągłe szuka, gdzie jest Bóg?
– Naucz, Matko, jak powtórzyć – Betlejemską noc.

WEŻ W SWĄ OPIEKĘ

m.: F. Brzezińska

1. Weż w swą o - pie - kę nasz Koś - ciół świę - ty, Pan - no Naj -
 święt - sza, Nie - po - ka - la - na! Nie - chaj mi - łość - cią
 każ - dy prze - ję - ty czci w nim Je - zu - sa, na - sze - go

Pa - na, czci w nim Je - zu - sa, na - sze - go Pa - na.

2. Niech Serce Twoje Ojca Świętego - Od nieprzyjaciół zasadzki chroni;
 - Niech się do Pana modli za niego, - Od złej przygody niechaj go broni.
3. I kraj ten cały i lud Twój wierny, - Tobie, o Mario, dziś polecamy,
 - Niechaj nas zbawi Bóg miłosierny, - Którego przez Twe serce błagamy.
4. W jedną rodzinę połącz nas w niebie, - W wiecznej świątyni Syna Twojego,
 - Byśmy, Maryjo, chwalili Ciebie - U tronu Boga, Pana naszego!

WŚRÓD TYLU DRÓG

t. i m.: o. M. Małkiński OSPPE

1. Jak mo - cno ser - ce bi - ło mi, gdy po raz pier - wszy uj - rzał
 o - braz Twój spragnio - ny łask, mi - ło - ści Twojej, wo - ła - łem
 Ma - tko wy - słu - chaj mnie. Ref.: Wśród ty - lu dróg
 po - pro - wadź ser - ce me, pro - wadź je tam,
 1. gdzie ra - dość wie - czna jest. 2. gdzie ra - dość jest.

2. Jak czasem w życiu bywa źle, każdy z nas o tym dobrze wie.
 - Ja jednak wciąż ufam, że ty Matko będziesz prowadzić mnie. - Wśród...
3. Bywają w życiu chwile złe, ja także często miewam je.
 - Więc modlę się o Bożą dłoń i wołam: Matko szczęściem mi bądź. - Wśród...

Z DAWNA POLSKI



1. Z daw - na Pol - ski Tyś Kró - lo - wą Ma - ry - jo!
 Ty za na - mi prze - mów sło - wo Ma - ry - jo!
 O - ciemnia - łym po - daj rę - kę nie - wytrwa - łym skra - caj mę - kę,
 swe kró - les - two weź w po - rę - kę Ma - ry - jo!

2. Gdyś pod krzyżem Syna stała, Maryjo! – Tyleś Matko wycierpiała, Maryjo! – Przez Twego Syna konanie, – Uproś sercom zmartwychwstanie, – W Ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo!
3. Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo! – Ty za nami przemów słowo, Maryjo! – Miej w opiece naród cały, – Który żyje dla Twojej chwały, – Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!

ZE WZGÓRZ CZĘSTOCHOWY

t. OO. Paulini, m.: J. Jasiura, (także na melodię „Po górach, dolinach”)



1. Ze wzgórz Cze - sto - cho - wy roz - le - ga się dzwon, gdzie Pol - ski Kró -
 lo - wa łas - ka - wy ma tron. Zdro - waś, zdro - waś, zdro - waś Ma - ry -
 ja! Cze - sto - chow - ska Pan - no Ma - ry - jo!

2. Króluje w tym grodzie od wielu już lat,
 – I słynie cudami na cały ten świat. – Zdrowaś...
3. Szli do Niej królowie, hetmani i lud,
 – Po zdrowie i dolę i pokój i cud. – Zdrowaś...
4. Gdy klęska, pożoga, nieszczęście i noc
 – Zawisły nad krajem, z Obrazu szła moc. – Zdrowaś...
5. O pomnij, Maryjo, że tysiąc lat już
 – Tyś Panią i Matką ziem polskich i dusz. – Zdrowaś...
6. Gdy naszym praojcom skarb wiary dał chrzest
 – Już Bogarodzico, Tyś Matką nam jest. – Zdrowaś...
7. Masz berło królewskie i władzy Twojej znak
 – hetmancie chciej Polsce, wolności wskaż szlak! – Zdrowaś...
8. Po dwakroć koroną wieńczono Ci skroń,
 – Więc jako Królowa od wroga nas broń! – Zdrowaś...
9. Maryjo, Królowo, o Matką bądź nam!
 – Daj w dobrem wytrwanie, do niebios wiedz bram! – Zdrowaś...

Spis treści

Instrukcja duszpasterska dotycząca peregrynacji kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji sosnowieckiej..... 4

NABOŻEŃSTWA JUBILEUSZOWE

Nabożeństwo jubileuszowe w wybranych kościołach diecezji 11

Teksty do nabożeństw jubileuszowych: 18

NABOŻEŃSTWA I MATERIAŁY DODATKOWE

Nabożeństwo adoracji ikony Matki Bożej Częstochowskiej..... 46

Rozważania do Tajemnic Różańcowych..... 50

Rozważania Drogi Krzyżowej..... 56

Inne modlitwy do wykorzystania..... 61

Śpiewy na czas peregrynacji..... 80

Opracowano na podstawie:

Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 2002.

Agenda Liturgiczna diecezji opolskiej, wyd. III, Opole 2013.

Agenda liturgiczna Archidiecezji Częstochowskiej. Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, opr. K. Bełkot, Częstochowa 2010.

Ceremoniał. Nawiedzenie parafii przez Matkę Bożą w Jasnogórskim Wizerunku, Ząbki 2015.

Droga do nieba. Katolicki modlitewnik i śpiewnik. Opole 2012

Śpiewnik kościelny, Katowice 2020.

Opracowanie i teksty rozważań: ks. Paweł Krawczyk

Tekst nabożeństwa adoracji ikony Matki Bożej Częstochowskiej: ks. Tomasz Jarząbek

Korekta: ks. dr Karol Nędza, ks. dr Łukasz Tkaczyk

© Kuria Diecezjalna w Sosnowcu, Sosnowiec 2025

ISBN 978-83-65336-13-2